

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się k.p. 5.

Numer pojedynczy w Kancelarii Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: SS. Roz. Apostołów i Henryki O.  
Jutro: N. M. P. Szkaplerznej  
Sobota: SS. Aleksego Wyznawcy i Berty.  
Niedziela: S. Szymona z Lipna.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. ar. 3, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 80, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rekopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 57. | Długość dnia god. 16 minut 16  
Zachód „ „ 8 „ 13. | Ubyło „ „ „ „ 27.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: S. Wincentego i Paulo.  
Wtorek: SS. Czesława W. i Eliasza Pr.  
Środa: SS. Praksedy P. i Daniela Pr  
Czwartek: S. Marii Magdaleny.

— W dniu jutrzejszym jako 16-tym miesiąca lipca Kościół katolicki obchodzi doroczną pamiątkę Szkaplerza S-go czyli uroczystość NAJŚWIĘTSZEJ MARIJI PANNY SZKAPLERZNEJ; która w tutejszych trzech Świątyniach Pańskich, a mianowicie: Panny Marii na Nowem Mieście; Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie, i w kościele S-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny na Krak.-Przedm., obok skweru, Odpustem zupełnym i z oktawą obchodzoną bywa.

Dziś więc jako w wigilję uroczystości odprawione zostaną w tych trzech Świątyniach pierwsze Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesją — zaś w dniu jutrzejszym całodzienne Nabożeństwo, z kazaniem i processjami tak z rana w czasie Summy jak i po południu w czasie Nieszporów.

A i w przyszłą Niedzielę, która w oktawie wspomnianej uroczystości przypada, odprawione zostanie toż Nabożeństwo, tymże samym co i jutro porządkiem, w inne zaś dni aż do zakończenia tegoż Odpustu, odbywać się będą codziennie o godzinie 9-tej z rana uroczyste Wotywy, a po południu Nieszpory.

Kościół S-go Józefa, Oblub. N. Maryi Panny, zakończy wspomnianą uroczystość Szkaplerza S go 40-godzinnem Nabożeństwem.

## Wiadomości miejscowe.

— Nie ulega wątpliwości, że do rzeczy nader pożytecznych i na rozpowszechnienie zasługujących należą czytelnie miejskie, obywatelskie i gminne, o ile w dobrym kierunku są prowadzone. W okolicy np. Czyżewa i Ciechanowca istnieją od lat kilku dwie czytelnie obywatelskie do których należy razem do 200 zł. Każdy z należących daje rocznej wkładki złotych kilkadziesiąt a za zebraną kwotę, przeznaczoną w tym celu osoba światła i zdrowym sądem obdarzona, zakupuje powieści polskie i dzieła naukowe. Czytelnicy zapisują co życzą sobie z dzieł zakupionych czytać i wedle kolei zapisów otrzymują książki, które w oznaczonym czasie obowiązani są przelać następnym.

Po roku wszystkie dzieła losują się między członków czytelnicy.

Już to każdy dobry gospodarz jak wiadomo nie ma wcale czasu od kwietnia do października na czytanie ani powieści, ani jakichkolwiek dzieł i pism za obrobem jego rolniczej sprawy leżących, a tylko wieczory zimowe dostarczają chwil swobodniejszych do czytania. Nie uwierymy aby dobre bóty wychodziły z warsztatu którego majster zasiada w dniu roboczym do czytania romansów.

To pojęcie rolnictwa jako rzemiosła i zamknięcie się ściśle w jego granicy, uderzyło szczególnie w Niemczech i Prusiech każdego z nas który miał sposobność poznać tamtejsze życie wiejskie. Od agronoma nikt tam nie wymaga aby kupił lub przeczytał raz w życiu jakiegokolwiek dzieła historyczne. Gospodarze też

wiejszy w Niemczech ograniczają się zwykle na książkach i pismach specjalnych i jakimś dzienniku politycznym lub humorystycznym. Pism tego rodzaju jak „Tygodnik Ilustrowany“, „Kłosy“ i dzieł poważnych nieagronomicznych w bibliotekach ich znajdziesz zaledwie małą częśćkę tego co u naszych ziemian. Ta jednostronność ma swoją wyższość pozytywną a niższość pod względem humanitarnym. Pokazuje się, że zupełna równowaga jest rzadkiem zjawiskiem w naturze ludzkiej.

Nie należy do żadnego stronnictwa, nie piszemy polemiki, obrony ani pochwały. Owszem jesteśmy zdania, że publiczne chłostanie wad naszego społeczeństwa jest jednym z ważnych zadań czasopiśmiennictwa, byle ze znajomością rzeczy i stosunków czynione. Odwagę cywilną na tej drodze uważamy za cnotę obywatelską, której przesłanną rozprawę poświęcił jeden z pierwszorzędných naszych myślicieli. Aby jednak chłosta wywołała dobre a nie gorsze, którem jest lekceważenie onej; obojętność i podejrzenie o złą wiarę, potrzeba przedewszystkiem obetrzeć pióro ze szkolarskich uprzedzeń a maczać je w miłości do czytelnika i gruntownej znajomości położenia.

Pamiętamy np. jak pewne piśmko chcące nauczać ziemian, uczyniło im między innymi ciężki zarzut, że winni są rozszerzeniu się cholery po wszech bo nie zaspują gruzami gnojowisk przy chatach włościan(!) a zapomnieli że tylko w miastach są gruzy na zawołanie i że gnojowisko dla kmiecia jest tak dobrem jak jego trzosa z pieniędzmi, którego zniszczenie przez obcą prywatną osobę (choćby w imię cholery) pociąga kryminalną odpowiedzialność. Nic też dziwnego, że po wydrukowaniu kilkunastu podobnie racjonalnych uwag i zarzutów, nikt nie zważał na inne choćby najlepsze przestrogi wygłaszane przez tę samą Redakcję.

Wielu z nas wzrasta w bezwzględny uprzedzeniu do prowincji i wsi nie zważając lub nie wiedząc że np. ta zacofana i zubożona prowincja przesyła rocznie do Warszawy około trzy miliony złotych polskich samej prenumeraty na periodyczne piśmiennictwo, że kraj posiada w wielu okolicach nader rzadkie dwory (których na Królestwo wypada o około 3,000), że są w nim 18-mio-milowe przestrzenie bez stacji pocztowych, a piśm nie przynosi do domu za kilka groszy pocztowy listonosz, jak w Prusiech, ale trzeba często o mil kilka posyłać po nie umyślnego, że między ziemianami znajdzie się czasem i taki który w jednym roku i w jednej księgarni kupi książek za dwadzieścia tysięcy złp. (sic). A to wszystko w kraju, który niedawno przeszedł dwa nader ciężkie kryzysy, wystarczające do ruiny finansowej najsilniejszych społecznych organizmów w kraju, który przez trzydzieści lat nie posiadał w Warszawie wyższego naukowego zakładu.

— Od czasu wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw pocztowych, obniżających opłatę portową,

znoszących praktykowane dotąd dodatkowo koszta, a nadto zmieniających porządek w pewnych przesyłkach i transportach, wynika mnóstwo nieporozumień, zwłaszcza pomiędzy mniej oświeconymi mieszkańcami naszego miasta.

Wprawdzie wydział pocztowy wydał przepisy, sprzedawane po 2 kop. egzemplarz, — przepisy te jednak nie pod każdym względem dopinają swego celu.

Wydanie więc stosownie objaśniającej rzeczy broszurki byłoby i na czasie i przyniosłoby wydawcy niejaki korzyści. Przedewszystkiem jednak mieć tu należy na uwadze potrzebę ogółu, której zadosyćuczynienie praktyczne nie powinno cierpieć zwłoki.

— Pan Józef Rawicz, konsul Stanów Zjednoczonych w Warszawie, po zniesieniu się z utworzonym komitetem wystawy powszechnej w Filadelfii w roku przyszłym odbyć się mającej, otrzymał według „Gaz. Handl.“ katalogi, ustawy i bliższe szczegóły, dotyczące ekspozycji, w której przyjmą liczny zapewne udział przemysłowcy z naszego kraju. Dane te należyście pouczyć i objaśnić tych wszystkich, którzyby chcieli zawczasu dowiedzieć się o przepisach obowiązujących przy przyjmowaniu udziału w wystawie i o porządku, jaki w tej mierze jest przepisany. W tym celu, osoby pragnące przyjąć udział w wystawie filadelfijskiej zechcą zgłosić się w d. 15 sierpnia r. b. do domu bankierskiego „A. Rawicz i S-ka“ na zebranie ogólne przemysłowców z Królestwa dla wybrania osoby, która na miejscu mogła załatwić interesy tutejszych wystawców i dla wzajemnego porozumienia się w kwestjach ustawienia, przesyłki i spieniężenia wysłanych towarów. Wiadomo, że jakkolwiek urzędzeniem wystawy zajmuje się towarzystwo prywatne, jednakże rząd zagwarantował pewność nadsyłanych okazów niemogących być ani zajętemi, ani spieniężonemi, nawet na wypadek upadłości pomienionego towarzystwa. Wystawa więc nie będąc rządową, cieszy się wszakże zupełną opieką władzy.

— Pan Mieczysław Epstein, konsul belgijski, mianowany został konsulem rządu włoskiego w Królestwie Polskiem.

— Dowozy okowity na targi nasze, wciąż są nadzwyczaj ograniczone. Z tego powodu właśnie, produkt ten jest poszukiwanym, co znowu wyradza w następstwie wzrost cen. W dniu wczorajszym „Gazeta Handlowa“ notowała wiadro od 6 rs. 38 kop. do 6 rs. 45 1/2 kop., garniec zaś od 2 rs. 7 1/2 do 2 rs. 10 kop. Zwracamy uwagę panów ziemian i producentów na taki stan rzeczy.

— Kolega nasz p. Bolesław Prus, bierze dziś do serca w feljtonie sprawę zwierząt p. Bartelsa.

Sprawa ta w dniu wczorajszym rozstrzygniętą została w części przez uwięzienie dwóch niedźwiedzi i dwóch wilków. Interesujące te istoty padły w kwiecie wieku w ręce miejskich czyszcicieli.

P. Bartels otrzymawszy obietnicę wynagrodzenia cofnął się zupełnie. Reszta czworonogów i ptaków do

## Kronika Tygodniowa.

Do wszystkich *nedz i kwestji*, jakie po dziś dzień rozczulały serca i poruszały umysły pocziwych Warszawiaków, przybywa nam obecnie *nedza* zwierzęca i *kwestja* zoologicznego ogrodu.

Aby jak najjaskrawszymi barwami odmalować obraz przeznaczony do rozczulenia miejscowych dobroczyńców, a w ich liczbie i naszych szanownych czytelników, pozwolimy sobie cofnąć się wstecz o rok w niniejszej powieści.

Otóż tedy, mniej więcej przed rokiem, dowiedzieliśmy się z bardzo poważnego źródła, że w Warszawie istnieje zwierzyńiec. Chciwi wrażeń wybraliśmy się tam niezwłocznie, a idąc za łaskawie udzielonemi nam wskazówkami, dotarliśmy aż do ulicy Hożej.

Wstępujemy do jednego domu i z najprzyjaźniejszym uśmiechem pytamy:

— Czy tu jest zwierzyńiec?

— Tu kołodziej! — odpowiedziano.

„Fortuna kołem się toczy“ — pomyśleliśmy sobie, dodając, że wypadek ten stanowi pomyslną wróżbę dla zwierzyńca, który już w owych czasach liczył się do instytucji prywatnych, a zarazem niezamożnych.

Tak medytując, zaszliśmy do innej posesji, w któ-

rej zamiast składu zwierząt znaleźliśmy bardzo ładną kolekcję trumien.

— Dobry znak! który daje nam tę niewątpliwą naukę, że wszystkie nieszczęścia gnębiące dziś zwierzyńiec, w krótkim stosunkowo czasie zostaną porgrzebane.

Po kilku tego rodzaju niefortunnych próbach, trafiliśmy wreszcie na zwierzyńiec.

W owych czasach składał on się z dwu części, a mianowicie z pewnej liczby pokojów i ogrodu.

W ogrodzie zauważaliśmy trzech bardzo niespokojnych niedźwiedzi, parę małoletnich lisów, chudego wilka z mocno wystającym językiem, trochę psów, trochę sów i jednego orła.

W pokojach stały znowu klatki z wszelkiego rodzaju ptactwem, nie wyłączając papug rozmaitej wielkości, kur i gołębi różnej formy, a nawet jeżeli nas pamięć nie zwodzi, dostrzegliśmy parę ptaków rajskich i kilku naturalnych dutek.

Całą tą halastrą ryczącą, mrującą, wyjącą, gwizdającą, a nawet i cicho siedzącą, karmił, pieścił, dozorował i w karności utrzymywał pan Bartels, niby drugi Noe, tudzież pomocnica jego pani Łukaszowa czy Walentowa, na wzór biblijnej gołębiczy, przynosząca z sobą (ile razy do tej arki wchodziła,) zieloną ale gętką i smagłą róższkę pokoju.

Gdy się już dostatecznie przestraszył grubiańskich niedźwiedzi, gdy już wyściskał wszystkie psy, rozdrażnił sowy i w przywoitej odległości okrążył wilka, wyszedł do mnie p. Bartels i począł mi szeroko opowiadać o swych nadziejach.

Były one trojaki, każda zaś z nich fałdami swej eterycznej sukni okrywała pewne finansowe kombinacje.

Naprzód tedy właściciel zwierzyńca wyobrażał sobie, że wszyscy obywatele ziemscy, którzy zwiedzać będą będą wystawę, wstąpią też i do jego zakładu, dla obejrzenia a może i dla zakupu tych osobliwych okazów, które on w instytucie swoim pielęgnował.

Powtóre pan Bartels z wielkim zapalem mówił o tem, że wkrótce otwarty zostanie zoologiczny ogród, przy którym i w którym on i jego biedni wychowawcy znajdą nareszcie spokojny a ciężko zapracowany przytułek.

Po trzecie tenże pan Bartels ludził się, że publiczność nasza weźmie nareszcie do serca sprawę jego zwierzyńca, pomoże mu i pozwoli oddać niejaki usługi krajowi przez sprowadzanie nieznaných u nas gatunków i odmian zwierząt domowych.

Wysłuchawszy opisu tych widoków na przyszłość, pożegnałem szanownego hodowcę i opuściłem skrom-



jego kolekcji należących znajduje się obecnie pod dozorem stróża.

Wszystko to ma być sprzedane z wolnej ręki. Wczoraj jeden z amatorów kupił za rubla małego lisa, którego edukacja i ucywilizowaniem ma się pilnie zająć, piękna bardzo suka z rodzaju wyłów sprzedana została za 108 rs, za szczeniaka od tej suki ofiarowano podobno 30 rs. Ale nie ma jeszcze zoologicznych wychowawców pozostaje do nabycia, szczególnie kolekcja ptaków jest bardzo piękna.

Szkoda, że zbiór z taką troskliwością zgromadzony, tak się obecnie marnuje. Czyż nie lepiej by było wszystko hurtem zakupić i pomieścić gdziekolwiek, byłby to początek kolekcji, boć przecież pewne fundusze są już zgromadzone, a przy dobrej woli tutejszych mieszkańców i wyrobionem już pozwoleniu władzy, można liczyć, że ogród zoologiczny prędzej czy później z pewnością będziemy mieli.

— Nowa klęska dla ziemian i gospodarzy rolnych pojawiła się w powiecie Częstochowskim we wsiach Iwanowice i Remblice. Szarańcza, niewidziana dotąd w tych okolicach spadła na grunty tych dwóch wsi i zniszczywszy pewną przestrzeń zasiewów trawę przejmuje sąsiednich włóścian. Dla wytopienia jej przedsięwzięte zostały energiczne środki i mieć można nadzieję, że szkódnicy nie zdołają się u nas zaaklimatyzować.

— Jutro w Eldorado przedstawioną będzie po raz pierwszy komedja pp: Marc Michel i Labiche, p. t. „Kapelusz słomkowy.“ Rzeczą ta ma przywilej wywoływania szalonego śmiechu.

— W ogóle nie ma u nas instynktu do korzystania z następczącej się sposobności zarobku. Pisaliśmy już raz, a i drugi raz powtórzyliśmy wadzi, że w miesiącach letnich, podczas sezonu sztucznych wód mineralnych, możnaby gdzieś w okolicy ogrodu Saskiego urządzić wagę uliczną na której każdy z przechodniów za kilka groszy mógłby się przekonać ile ma przybyło albo ubyło ciężaru.

Za granicą takie wagi istnieją wszędzie. Koszt nakładowy nie wielki a dochód stosunkowo mógłby być spory, gdyż nie tylko każdy z leczących się pragnąłby się dowiedzieć o ile mu wody skutkowały, ale i wielu zdrowych przy małym wydatku zechcieliby zaspokoić swoją ciekawość pod tym względem.

— Wczoraj w Antokolu na Pradze na „Radeów pana Radcy“ liczna zebrała się publiczność. Przedstawienie szło gładko. P. Cybulski typowym był Radcą, a panna Rawicz (Gurbska) jego córka, równą i sympatyczną grą jednała sobie częste oklaski.

— Pożar w Opolu, o którym już lakonicznie donosiliśmy, pochłonął w dniu 10 b. m. prawie całe miasto. Począwszy od Dworskiej kamienicy na Starym Rynku, wszystkie domy aż do odwachu w gruzach; zniszczeniu uległo 82 domów. Ratunek zawdzięczyć należy głównie p. Kl., który przysłałszy swych ludzi i kierując nimi, położył tamę dalszemu szerzeniu się groźnego żywiołu.

— Offenbach górą! W Teatrze Letnim dziś Offenbach — w Eldorado dziś Offenbach — w Alhambrze dziś Offenbach — w Tivoli dziś Offenbach — w Dolinie Szwajcarskiej dziś Offenbach; tylko w jednym Antokolu i Alkazarze niema ani śladu tej muzy francuzko-niemieckiej. Dodać należy, iż obydwie te sceny niepokalane są dotąd Offenbachem.

— Warszawa będzie miała nowe chodniki asfaltowe! Smuciła wszystkich mieszkańców naszego grodu, od spacerowicza używającego wczasu na ulicach do posłańca lub bryfregera cwałującego codziennie po mieście milami całemi, rozsiewana nieogłędnie wieść,

ny jego instytut z tem błogiem przeświadczeniem, że za rok najdalej Warszawa posiadać będzie coś naksztaltu aklimatyzacyjnego ogrodu, w którym, dobry ale ciemny proletarjat jej, będzie mógł za skromną opłatą przypatrywać się, jeżeli nie lwom i słoniom, to przynajmniej lisom, wilkom, wszelkiego rodzaju rybom i innym owadom.

Zajęty przyszłością, zapomniałem nawet zapytać: po co p. B. trzyma swoje zwierzęta i czem je karmi, jeżeli nikt z publiczności nie wie o nich, nikt ich nie ogląda i nikt na utrzymanie ich nie łoży?

Prawdopodobnie biedne zwierzęta, żyły także pięknie nadziejami, co przecież nie wszystkim wystarczyło, w parę miesięcy bowiem po moich odwiedzinach, jeden z niedźwiedzi widocznie mniej cierpliwy od innych, machnął na lepszy świat, a jak niektórzy twierdzą, z desperacji rozbił sobie głowę o ścianę.

Nareszcie po wielu zawodach, kłopotach i bieganiach uzyskał p. Bartels koncesję na założenie zoologicznego ogrodu. Uformował się komitet, wyznaczono plac na pomieszczenie zwierząt, a Kurjer Codzienny ogłosił, że przyjmuje składki. Poczęły się sypać ofiary, począwszy od 5 kop. do 1,000 rs. i...

I... pewnego białego poranku p. Bartels wraz ze

że w roku bieżącym Magistrat uzaawszy chodniki za rzecz nadto kosztowną, ukończył swą pracę na niedoszłej do skutku licytacji.

Lecz, dzięki niebu, wieści te były przesadzone. Ludziska są sobie jakoś z palca nowiny i puszczają je w świat, niewiedząc, ażaliż nowina taną pędzi obaw spokojnym i wyczekującym wygod bliżnim.

Mówiąc po prostu, — chodniki asfaltowe mają być przedmiotem nowej licytacji, jaką Magistrat naszego miasta ogłosił na dzień 22 b. m. Ponieważ cena anszlagowa obejmuje wyższą sumę od ostatnio licytowanej, — jest przeto nadzieja, że tym razem licytacja dopnie swego celu i w rezultacie da Warszawie trotuary miękkie w lecie jak dywan, a w zimie jak podłoga chroniące od... upadku.. fizycznego...

— Nawet zafacowane Podlasie daje od pewnego czasu coraz wyraźniejsze dowody — życia a w czem znów Łuków chwalebnie bardzo przoduje.

Dowiadujemy się właśnie, że w miasteczku tem, tak jakby uorganizowanym już został stały teatr amatorski.

Odpowiedni lokal wynajęty już jest na lat 3, dekoracje i kostjomy gotowe są już również — i lada dzień pierwsze przedstawienie otworzy szereg następnych.

Przedstawienia dawane będą na cele dobroczynne. Dla wiadomości innych partykularzy nie od rzeczy będzie nadmienić w jaki sposób poradził sobie Łuków w najtrudniejszej kwestji, to jest w zebraniu odpowiednich, dla organizacji teatryku, funduszków.

Ponieważ dobrowolne składki szły dość opieszale, przeto zajmujący się takowemi obywatele miejscowi skoczywszy po rozum do głowy, zaciągnęli u mieszkańców rozmaitej wysokości (od 5 do 25 rubli) pożyczki, które w miarę napływających z przedstawień amatorskich — funduszków zwracaniem będą.

Kto wie z jakimi to u nas (i na partykularzu zwłaszcza) trudnościami walczy masi każda ogólniejsza dążność, ten przyzna, że inicjatorowie teatru Łukowskiego spisali się gracko i niewątpliwie też, że w tym przynajmniej razie koteryjność miasteczkowa bruździć wcale nie będzie. Sądzymy raczej, że zarówno arystokracja jak i demokracja i że każdy słowem z myślących mieszkańców miasta — rzecz tę uznając za godną ze wszelkich miar poparcia, rozumnie i harmonijnie protegować będzie.

Oby jak najwięcej miasteczek naszych za przykładem Łukowa pójść chciało!

— W serji drugiej śpiewów kościelnych Moniuszki wydawanych przez p. Hösicka ukazała się obecnie Msza łacińska na cztery głosy z towarzyszeniem organu. Rzeczą tę poświęcił kompozytor ceniom s. p. Stanisława Szczęsnego hr. Kossakowskiego.

— Podczas obecnej pory kąpielowo-ogórkowej, bardzo znaczna liczba mieszkańców Warszawy wyjeżdża za granicę, a natłok w skutek tego w urzędzie paszportowym jest tak wielki, że prawie mówić nie można z urzędnikiem wydającym paszporty. Niektórzy z tego powodu muszą dość długo wyczekiwać. Czy nie dobrze byłoby, żeby codzień wywieszano w miejscu widocznym spis osób, którym paszporty w dniu tym wydane być mogą? W takim razie nie czekali by napróżno ci, których paszporty nie są jeszcze ukończone.

— (A. n.) *Panie Redaktorze!* — W Nrze 151 *Wieku* wyczytałem następującą wiadomość.

„Różne bywają amatorstwa czasami *dziwne* nawet. Oto jeden z mieszkańców Warszawy zbiera grosze i już ich posiada przeszło sztuk *tysiąc sto*. Najdawniejszy sięga czasów Jana Kazimierza“

W doniesieniu tem są dwa błędy.

swemi ptakami, wilkami i niedźwiedziami, ujrzał się, za sprawą komornika, na środku ulicy!..

Nędzą zwierząt, według opisu wiarogodnych świadków, ma być niesłychana.

Ptaki krzyczą o kropelkę wody.

Psy w niebogłose wyją o kawałek suchego chleba. Wszyscy dopominają się o miejsce, choćby po dół niebem, choćby w areszcie za długi, choćby nawet w głównej alei Saskiego Ogrodu, byle nie na ulicy; ten bowiem rodzaj lokacji jest zarówno niewygodnym, jak i kompromitującym w oczach świata.

PS. W tej chwili dowiadujemy się, że niedźwiedzie, a raczej skóry niedźwiedzi wraz z należąciami do nich kośćmi i pozostałą odrobinką siły żywotnej, zostały uprzątnięte przez czyszcicieli, celem postąpienia z niemi jak należy.

Jedynie niedorośle wilczątko jakie pozostało, połączawszy deskę z parkanu i łańcuch, zjadło św koncu samego siebie i wygląda teraz jak przewrócona rękawiczka. Gdzie miało pierwiej głowę, tam ma teraz ogon i *vice versa*.

W nieutulonym żalu pozostała reszta ich przyjaciół, znajomych i kolegów, błaga komitet wysadzony do zorganizowania ogrodu zoologicznego, towarzystwo opieki nad zwierzętami i wszystkich zresztą lu-

Imo, Dziwienie się *Wieku!* — i

2do, Pomyłka, — bo niżej podpisany zebrał już 1720 groszy *antyków*, a zebrał nie na *dziwowisko* dla *Wieku*, ale dla zbiorów gabinetu archeologicznego przy Bibliotece Uniwersytetu w Krakowie. — *Miron*.

(P. S.) Zbiór ten amatorowie numizmatów lub osobliwości, obejrzyć mogą u mnie za zgłoszeniem się po adres do Redakcji „Kurjera Warsz.“

*Panu Florjanowi P.* — Artykuł obszerniejszy (wstępny) o balonie konstrukcji dwóch warszawskich rzemieślników, umieszczony był w 146 numerze naszego pisma, a więc blisko dwa tygodnie temu. Wiadomość tę podaliśmy pierwsi i pierwsi byliśmy na miejscu celem podniesienia faktu.

*Panu S. Z.* z *Kalisza*. — Pismo pańskie nie może być umieszczone; rs. 10 pozostaje do zwrotu w Redakcji.

— Wyjechali z Warszawy: tajny radca, senator Witte — za granicę; generał lejtnant Szyłow — do St. Petersburga; JEJX. biskup Gintowt — do Płocka.

— „Głos“ podaje, że przestępstwo, wyrosłe za granicą na Zachodzie i znane pod nazwiskiem „Chantage“, coraz częściej napotykać się daje w rocznikach sądowych. W Cesarstwie przestępstwo to w ostatnich czasach zaczęło się pojawiać w dość szczególnej formie. Złota młodzież petersburska, ta kopalnia złota dla lichwiarzy, staje się obecnie najczęściej przedmiotem tego przestępstwa. Lichwiarze nie poprzestają już na nieprawdopodobnych procentach, ani nawet na poręczeniach, lecz zmuszają pożyczających do pisania fałszywych weksli w imieniu kogoś z poważnych i wyższe stanowisko zajmujących krewnych, oraz osobnych kwitów, przyznających, że te weksle sprzedali wypożyczającemu. W ten sposób lichwiarz otrzymuje najzupełniejszy niezbity dowód sfałszowania aktu i groźbą procesu kryminalnego wyzyskuje przyobiecanie mu summy. W ostatnich czasach bankier Gowricew oskarżył dwóch lichwiarzy o wyzyskiwanie w ten sposób jego syna. Obwinionych zatrzymano w domu badań i rozwinięto przeciw nim energiczne śledztwo.

— W Petersburgskiej Medyczo-chirurgicznej Akademji na kursa dla kobiet postąpiły dwie redzone siostry włościanki: Olga i Wiara Artamowny. Obie one bardzo jeszcze młode i zdolne, w ciągu dwóch lat przygotowały się do egzaminów, podróż z Tambowskiej gubernji do Petersburga odbyły pieszo.

## Kronika zagraniczna.

× Rezultat pojedynku odbytego niedawno pomiędzy dwiema osobami, znanemi wszystkim we Włoszech, stanowi w Rzymie przedmiot ożywionych rozmów. Syn byłego Ministra Mancini'ego, będący w służbie wojskowej Kapitanem bersaglierów, ożenił się niedawno z signorą Cattermoll, znaną ze swych utworów poetyckich. Młoda para mieszkała w Medyolanie, gdzie Kapitan Mancini stał załogą. Od niejakiego czasu Mancini zaczął podejrzewać swą żonę o niewierność, i przy pomocy pokojowej signory Mancini, zastał ją z kochankiem Bennati'm de Belon, człowiekiem młodym, z najlepszego towarzystwa, z którym dotychczas zostawał w jak najprzyjemniejszych stosunkach. Odbył się między nimi pojedynek. Bennati raniony kulą w pierś, zmarł w kilka dni. Żonę swą Kapitan Mancini powrócił jej rodzicom... Za trumną Bennati'ego szła kobieta cała czarno ubrana, z wyrazem rozpaczony na twarzy.... Skoro na mo-

dzi mających choć iskierkę litęci w sercu, aby im z natychmiastową pośpieszyli pomocą.

Mamy nadzieję, że tak ci, którzy szeroko rozprawiali o potrzebie korytek z wodą dla psów, jak i ci, którzy układali wzory kaligraficzne w pięknym celem wszczępienia w młode dusze miłości dla zwierząt, znajdują teraz sposobność do przyodziania w szatę czynów szlachetnych swoich teorii. Zwracamy jednak uwagę na to, że czyny, o których mowa, nie mogą się ograniczać na ofiarowaniu pewnej liczby korytek z wodą, lub nawet kilkuset wzorów kaligraficznych, cierpiącym nędzę zwierzętom.

Pan Bogucki, jeden z promotorów krajowego jedwabnictwa, wybiera się obecnie na apostołską wędrówkę, podczas której, głosić będzie małomiateczkowym a nawet wiejskim inteligencjom, dobrą nowinę o sposobach podniesienia dobrobytu krajowego, przez zjadających liście morwy biały jedwabników.

Dotychczas wprawdzie nigdy nie kruszyliśmy kobji w sprawie jedwabnictwa, sądząc może niesłusznie, że u nas z morwy najwięcej korzystają chłopcy, karmiący się jej owocami i że produkcja jedwabiu na wielką skalę nie ma widoków powodzenia, ponieważ naród miejscowy odznacza się nieprzepartem lenistwem i obojętnością dla wszelkiego rodzaju produk-



gię rzucono ostatnią garść piasku, kobieta ta pełnym krokiem podeszła do wielkiego krzyża i padła na kolana. Wyjawszy potem z kieszeni flaszkę z kwasem siarczanym, wypila takowy od razu i padła bez czucia... Kobieta ową była właśnie ta pokojówka, która wydała signorę Mancini i stała się przyczyną śmierci 24-letniego człowieka. Życie jej znajduje się w niebezpieczeństwie.

† W d. 16 b. m. to jest w następujący piątek o godzinie 9-tej rano, w kościele Powązkowskim odprawiona zostanie Wotywa, za duszę ś. p. Marii z Żołądkiewiczów Zeuschner, a to z legatu przez W. Edmunda Roetzler uczynionego; o czym Nadzór cmentarza Powązkowskiego interesowanych zawiadamia.

† Jutro, t. j. w piątek, jako w wigilję bolesnej rocznicy śmierci ś. p. Stanisława Przewońskiego, za spokój jego duszy, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 10 tej rano w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które w ciężkim smutku pogrążona matka z pozostałym rodzeństwem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† W piątek, t. j. 16go b. m., w kościele dolnym W.W. Świątym, na Grzybowie, o godzinie 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Rozwadowskich Miazio; na które pozostały mąż, Rodzinę i Przyjaciół uprzejmie zaprasza. —10535—

† W dniu 16 b. m., w pierwszą bolesną rocznicę skonu ś. p. Pelagii Chojnowskiej, ukochanej i najczcigodniejszej matki, odprawione będzie Nabożeństwo w kościele Śtej Anny, na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10ej z rana, za spokój jej duszy. W żalu pogrążone córki uprzejmie zapraszają Krewnych i Znajomych. —10513—

† Pojutrze, t. j. w sobotę, w kaplicy Literackiej przy kościele metropolitalnym Sgo Jana w Warszawie istniejącej, odprawiona będzie Wotywa żałobna o godzinie 9ej z rana, za spokój duszy ś. p. Aleksandra Płockiego, Członka Konsyljarza Archikonfraterni Literackiej; na którą seniorowie Familje zmarłego wraz z Współbraćmi zapraszają. —10512—

† Ś. p. Jan Pahl, obywatel miasta Warszawy i zegarmistrz, po długiej i ciężkiej chorobie wczoraj życie zakończył w wieku lat 59. Pozostałe dzieci wraz z zięciami, zapraszają Familję, Przyjaciół, Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok pojutrze, t. j. w sobotę, o godzinie 4ej po południu, z domu własnego przy ulicy Solnej, Nr 816, na cmentarz Ewangelicko-Augsburski odbyć się mające. —10539—

## Wiadomości polityczne.

Rozmawiano znowu w parlamencie angielskim dnia 12 b. m. o zatargu belgijsko-niemieckim. Wiadomo że sprawa została już załatwiona najzupełniej po myśli Niemców, którzy wymogli na Belgach uznanie za karygodną każdej myśli przestępnej o ile za urzeczywistnienie jej grozi kara śmierci lub zamknięcia w ciężkim więzieniu. Anglicy nie przestali się jednak niepokoić żądaniemi pruskimi i pruskimi teorjami, o prawach i obowiązkach między państwowych—wygłoszonemi przez gabinet berliński w zamkniętej dziś już i ostatecznie ukończonej korespondencji z Belgją. Żądania te i teorje obrażają w wysokim stopniu uczucia Anglików; naród ten przez wieki wzrosły w wolności, nie może oswoić się z myślą kępujących przepisów, jakie kancelarja niemiecka narzuciła Belgji.

Dnia 12 b. m. lord Penzance w Izbie wyższej zapytał lorda Derby czy Niemcy również i od Anglii zażą-

eci. Mimo to jednak, szczerze wieszujemy p. B. jego projektu i życzymy mu jak najlepszego powodzenia, nie tyle dla tego może, że propagować będzie ideę jedwabnictwa, ile raczej, że chce urzeczywistnić dawno już pokutującą w dziennikach naszych myśl istotnie pouczających odczytów wędrownych.

W ciągu ostatnich kilku lat mieliśmy w kraju wiele i to nawet wcale ładnych odczytów, na nieszczęście jednak pożytek z nich był niewielki. Po większej części słyszeliśmy na nich o kobiecie w stosunku do sztuk pięknych, później o sztukach pięknych w stosunku do kobiety, później o związku istniejącym między kobietą i wymiarem kary w społeczeństwie, o stosunku kobiety do nauki a nauki do miłosierdzia i t. d.

Wszyscy ludzie ucywilizowani, z wyjątkiem czujących wstręt do pokus świata tego pustelników, przynajmniej muszą, że kobieta jest bardzo miłym stworzeniem Bżem złożonym z ciała i rozumnej duszy. Zgodzimy się i na to, że np. odczyt złożony z kobiety i stosunku nauki do miłosierdzia, może być także przyjemnym. Na nieszczęście jednak życia ludzkiego nie stanowią same przyjemności ale jeszcze i potrzeby, a o tych nie pamiętano u nas.

Potrzeba naprzykład aby w Warszawie założono muzeum przemysłowe,—lecz o tem nikt nie miał od-

dali przystąpienia do zasad międzynarodowych ogłoszonych w depeszy z 3 lutego? Depesza ta rozpozczęła całą korespondencję między Berlinem i Bruksellą. Lord Derby odpowiedział, że gabinet berliński dotychczas z podobnym żądaniem nie wystąpił. Sprawa jest już załatwioną i rozbiór zasad oderwanych nie miałby żadnego praktycznego celu. Zamykając w ten sposób usta Izbie wyższej, aby się nie znalazł w drażliwym położeniu, lord Derby nie mógł jednak powstrzymać się od krótkiego wniknięcia w te zasady, których rozbiór wydawał mu się bezcelowym. Minister angielski oświadczył, że nie rozumie dobrze czego chcą Niemcy w nocie z dnia 3-go lutego r. b.: czy zapobiegania wszelkim działaniom, któreby choć najodległej zdradzają zamiar naruszenia pokoju w innym państwie, czy też powściągnięcia pewnych tylko, określonych działań, domagających się ukrócenia na podstawie obowiązujących już norm prawa międzynarodowego? Pierwsze byłoby czemś całkiem niezwykłym w stosunkach dyplomatycznych; drugie stwierdzałoby tylko zasadę, na którą każdy rząd, do pewnego punktu zgodzić się musi.

W brew zaprzeczeniom rzymskim ks. Humbert, następcę tronu włoskiego z Monachium udał się do Londynu i bawił tam jeszcze 13 b. m. i dnia poprzedniego był w odwiedzinach u królowej Wiktorji. Wizyta trwała dość długo.

„Times“ otrzymał depeszę z Rangoon, nie daleko od ujść Irawaddi w Indochińskich posiadłościach Anglii, wskazującą, że na dworze birmańskim muszą działać jakieś intrygi skierowane przeciwko Anglii. Król bowiem na posłuchaniu udzielonem Douglasowi Fortyth, zgodził się na postawione przez niego żądanie; po odjeździe posła zaś, wysłał do wice króla Indji, lorda Northbrook list, oświadczać, że nigdy na przejście wojsk angielskich przez terytorjum birmańskie nie pozwoli. Wojska te chcą się przedostać do prowincji chińskiej Jun-nan, przytykającej do Tybetu. Tam w lutym b. r. wyprawa naukowa pod sterem p. Brown napadniętą została i utraciwszy jednego z najdzielniejszych towarzyszy, Margarego, cofnąć się musiała śpiesznie na statek, którym była przyplynieła. Skąd wzięła się Anglikom taka krewkość i tak praprawie niezwykle sposób wymierzania sobie satysfakcji przez bezpośrednie działanie zbrojne, jak to zamierzają uczynić? W normalnym stanie rzeczy, mogliby się posunąć tak daleko, dopiero po otrzymaniu odmowy z Pekinu. Obierając drogę niezwykle, mają niezwykle jakiego zamiary. „Gaz. Kolońska“ domyśla się nie bez zasady, że przy sposobności idzie im o utworzenie i zapewnienie sobie drogi handlowej do głębi Chin. Skłania ich do tego olbrzymie współzawodnictwo Ameryki na morzu.

Tenże sam „Times“ zamieszcza artykuł rozumowany o stanowisku Anglii w obec stosunków w Azji Środkowej panujących. Za punkt wyjścia służy mu nowa wyprawa do Hissar faktycznie już stwierdzona. Hissar leży o jakie dwadzieścia mil od rzeki Oxus, która w tej stronie północnej granicę Afganistanu stanowi. Zdaniem dziennika londyńskiego Anglia powinna posuwać się Rossji w Azji Środkowej użnać za fakt nieodwrócony. Zadaniem jej z takiego położenia wynikającym powinno być: uzupełnienie sieci dróg żelaznych w Zachodniej stronie Indji obwarowanie granicy północno-zachodniej i poprawienie stosunków z Afganistanem.

D. 1 lipca rozpoczęły się wybory do nowego sejmku węgierskiego. Według prawa powinnyby one być już w tej chwili ukończonemi. Odbywały się spokojnie—na ten raz może tylko wyjątkowo—nie było ani

czytu. Potrzeba aby mieszkańcy prowincji tworzyli ochotnicze straże ogniowe,—lecz i o tem nikt nie deklamował z katedry. Potrzeba aby obywatele ziemscy pomyśleli dla siebie o instytucjach kredytowych,—aby włościanie stawiali porządne chaty,—aby obeznali się ze sposobami dobrego gospodarowania na małych przestrzeniach,—aby sadzili i pielęgnowali drzewa owocowe i t. d., lecz i o tem także nikt im nie wykladał.

Pierwszy dopiero p. Bogucki ma mówić w obec słuchaczy, między którymi znajdują się indywidua nie używające kolońskiej wedy, a mówić o kwestjach praktycznych. Miejmy nadzieję, że zrobi dobry początek i że naśladować go zechcą inni, choćby niekoniecznie propagujący ideę krajowego jedwabnictwa, której reszta życzymy, aby się jak najwspanialej rozwinęła i jak najwięcej wyprodukowała jedwabiu.

Potrąciwszy o kwestję nauczania nieumiejących, zapisał tu musimy, że w Łodzi powstał projekt założenia towarzystwa popierającego rękodzieła i przemysł. Członkowie tej wspólki zgromadzać się mają na pouczające rozmowy i odczyty, kupować książki, modele i wzory, słowem robić to wszystko, co przyczynić się może do wykształcenia i obeznania z postępami w zakresie ich specjalności.

Towarzystw podobnych od dawien dawna istnieje

bijatyk ani zabójstw. Wysoko stanęła w nich powaga polityczna Tiszy. Już na wiosnę b. r. utworzenie stronnictwa liberalnego podkopało z gruntu egzystencję stronnictwa Deaka: teraz powiedzieć można, że stronnictwo to nieistnieje. Miejsce Deaka zajął Tisza. Stronnictwo gorętsze, które było tak licznem i potężnem w dawnej Izbie rozpadło się: na republikanów i demokratów ultra-węgierskich nieprzejednanych i na postępowych liberalnych monarchistów trzymających z Austriją *in principio*, na których czele właśnie stoi Tisza.

Na 440 deputowanych spodziewano się 340 liberalnych, 100 wszelkich innych odcieni, przeciwnych Tiszy dzisiejszemu gabinetowi lub w ogóle wyzwiołowi madziarskiemu. Nadzieje może wygórowane: w każdym razie niedaleką od nich będzie rzeczywistość.

Inne wybory również bardzo zajmujące rozpoczynają się dzisiaj. Bawaria wybiera prawyborców, którzy w d. 25 b. m. w kolegia ostateczne zebrać się i deputowanych do nowej Izby wyznaczyć mają. Berlin patrzy krzywym okiem na agitację patrijotów bawarskich, którzy są zarazem katolikami i za pośrednictwem „Norddeutsche Allg. Ztg.“ wycina im kapitułę. Patrijoci jednak nie lękają się organu kancelarji berlińskiej — i zdaje się, że będą górą. Na ten przypadek *germanissimi* przepowiadają nakazanie nowych wyborów jeszcze przed zebraniem się Izby. Podobnej niedorzeczności tylko polityki ze szkółki elementarnej mógłby się bezkarnie dopuścić.

Ost. Wiad. — Dzienniki berlińskie narobiły wiele hałasu, aby zapowiedzieć spotkanie cesarza Wilhelma z królem Ludwikiem bawarskim. Miało ono nastąpić w Monachium, Król tymczasem wyjechał do Hohenschwangau i sądzą, że widzenie się już nie nastąpi.

W Rzymie pospólstwo zrobiło jakiś skandal na widok uniformy oficera francuzkiego. Chciano zrobić z tego w dziennikarstwie nieprzychylnem Francji—zajście polityczne. „Ag. Havas“ sprowadza wypadek do istotnego znaczenia.

Z Paryża—czemu nie z Madrytu? donoszą iż karliści są zupełnie zdemoralizowani. Odstąpili z pod Renteria i Hernani (o czem już wczoraj donoszono.) Mają przecięte komunikacje z Astaryą i prowincją Santander starej Kastylji. Cofają się w głąb Biskai i Nawarry. Wojska rządowe tym czasem zajmując Salvatierra (nie Salvaterria) w Alawie podstępują pod ważne wawozy Amezcuas. Zajęcie tych stanowisk byłoby istotnie dotkliwym ciosem dla karlistów nawarskich nad Egą i Argą.

Dziś o pierwszej w południe spotkać się mieli pod Salzburgiem cesarze: Niemiec i Austro-Węgier. Spotkanie potrwa do jutra. Cesarz Wilhelm jedzie do Gastein. W układzie podróży nie ma najmniejszej wzmianki o zjeździe z królem Bawarskim.

Zgromadzenie Narodowe dnia 13 b. m., (onegdaj), po długich rozprawach, uznało wybór Bourgoinga w Nièvres, za nieważny. Unieważnienie wyrzeczone 330 głosami przeciwko 310. Podczas rozpraw Buffet oświadczył, że rząd nie wytoczy żadnego *bezpprawnego procesu* (bonapartystom,) nie ścierpi jednak niczyich intryg. Interpelowano jeszcze rząd o komitet odwołania się do ludu, zostający pod sterem Rouhera. Tego samego dnia podsekretarz stanu Indji Hamilton, w Izbie niższej odpowiedział na zapytanie Haya, że do Kaszgaru (Wschodni Turkiestan), wysłano Shaw'a, kazano mu zawrzeć traktat i natychmiast wracać. Niewiadomo czy Shaw wyruszył już z powrotem.

Buletyn wtorkowy o stanie zdrowia namiestnika Gołuchowskiego — pomyślny.

za granicą tysiące. Nie dalej jak w Toruniu funkcjonuje od dwudziestu z górą lat towarzystwo technologiczne, którego członkowie, ludzie należący do różnych warstw społecznych, nie kępując się żadnym z góry ułożonym programem, schodzą się raz na tydzień i publicznie rozprawiają o kwestjach jakie któremu z nich na myśl przyszły. Ktoś nie zna ekstraktu Liebiga, zapytuje o niego i natychmiast odbiera wyjaśnienie od specjalisty. Inny dowiaduje się o sposobach fałszowania mleka, inny przynosi swoją lampę i pyta: dla czego się takowa palić nie chce i t. d.

Pytania te i odpowiedzi zapisują się i po upływie roku wychodzą na świat w formie książki. Przekonani jesteśmy, że kilkanaście takich roczników więcej rozstrzyga kwestji z zakresu życia codziennego i więcej przynosi pożytku, niż nie jedna encyklopedia a nawet panteon wiedzy ludzkiej.

Łódzkie towarzystwo rękodzielniczo-przemysłowe niezawodnie pójdzie w tym samym kierunku. Podobny kierunek a nadewszystko podobne towarzystwo, przydałoby się i w naszej kochanej Warszawie, wątpimy jednak, aby się kiedykolwiek zawiązało, u nas bowiem wszyscy rodzą się już mądrzy, wolni od wszelkich wątpliwości i nie potrzebują temsamem ani roczników ani towarzystw. (Dokończenie nastąpi.)



— Rozpoczynają się przygotowania do egzaminów rządowych na nauczycieli. Professorowie specjaliści do każdego przedmiotu.

Zapis na Pensji B. Grabkowskiej od 12-ej do 4-ej po południu. Żabia Nr 5-ty pierwsze piętro. 10368—2—3

— Komitet Towarzystwa „Harmonia“ podaje do wiadomości, iż w przyszłą Niedzielę dnia 18 b. m., na powszechne żądanie członków Towarzystwa, będzie miała miejsce przejażdżka statkiem parowym, do Jabłony.

Odjazd nastąpi punkt o godz. 10 tej z rana. —10443— 2—3

— W Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet, (Plac Zielony, Nr 10,) utworzyło się kilka wakansów na naukę: „Kwiatów“, „Kroju Rękawiczek“ i „Introligatorstwa.“ Zapisywać się można codziennie. (2—6) —10112—

— Dr med. Zdzienicki, przeniósł zamieszkanie na ulicę Marszałkowską, Nr 48, (róg Sto-Krzyżkiej.) 3—12 —10166—

— Antoni Kuhne, Dyrektor Orkiestry, wyjechał onegdaj za granicę dla poratowania zdrowia.

— W piątek dnia 16 b. m. nastąpi poświęcenie Nowej Pralni w Alei Jerozolimskiej, w domu Wgo Pola, Nr 15, a w sobotę d. 17 t. m., otwarcie Zakładu pierwszego i pożądanego w tej dzielnicy miasta.

Pralnia ma przyjmować opieranie bielizny domów rodzinnych, osób pojedynczych, sklepów oraz bielizny restauracyjnej i pensjonatów. 1—1—10526—

— Z dniem 8 lipca r. b. Kantor nasz przeniesionym został na ulicę Długą, Nr 21, dom d-ra Bruner. 2—6—10217— Librowicz et Bergson.

## Młodzież kształcąca się w kierunku realnym,

mianowicie przysposabiająca się do szkół realnych rządowych, gimnazjów wojennych i do egzaminu wojskowego dla pozyskania praw wolnowstępującego, znajdzie systematyczny i ściśle zastosowany do programatów wykład nauk i stosowną naukową pomoc u Nauczyciela prywatnego b. kapitana generalnego Sztabu J. Obiezińskiego przy ulicy Widołk Nr 5, w mieszkaniu Nr 7. Interesanci raczą zgłaszać się poczynając od 3 (15) Sierpnia. 1—3 — 9619 —

## KAROL KUHN

Nauczyciel języka Niemieckiego, przeniósł swe mieszkanie pod Nr 17, przy ulicy Chmielnej. 1—3 — 10529 —

## Redakcja i Ekspedycja PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO

z dniem 8-mym Lipca r. b. przeniesioną została na ulicę Zielną Nr 29, na 1-sze piętro. 2—3 — 10408 —

## Wody mineralne naturalne Tarasp Luziusquelle

(tak zwany zimny Karlsbad) nadeszły wzrost ze źródeł do Instytutu Wód Mineralnych w Ogródzie Saskim. 3—3 — 10366 —

## WARSZAWSKIE

### Przedsiębiorstwo Budowlane

urządziło swój Kantor przy ulicy Bielańskiej pod Nr 6-ty 2—3 na 1 szem piątrze. — 10269 —

Z dniem 8 Lipca r. b. zwinąłem

## CUKIERNIĘ

przy ulicy Przejazd, którą przez lat 13 prowadziłem i takową przyłączyłem do Cukierni w Ogródzie Krasiańskim, którą powiększyłem i zaopatrzyłem w uregulowane billardy, dziekując Szanownej Publiczności za dotychczasowe łaskawe względy, polecam się takowemu nadal, zapewniając, że obowiązkiem moim będzie służyć na nie.

## Karol Filtzer.

2—3 — 10385 —

## OLEANDRY

dwa duże dubeltowo pięknie kwitnące, ze zdrowym trwałym liściem, do sprzedania wiadomość w kantorze Remizy w Hotelu Europejskim. 2—3 — 10381 —

TIVOLI. Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją P. GRABINSKIEGO. Dziś: *Życie parzytki*. Jutro: *Felwark Primerose*. — Lekka kawalerja.

Konaktor Herman Benni.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“, — Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). — Dopuszczono Cenzurą 3 (15) Iulia 1875 r.

Patrz Dalszy ciąg i Dodatek.

# WYPRZEDAŻ!!!

po cenach dotąd niepraktykowanych

Okularów i Nanośników, Lornetek balowych, Perspektyw teatralnych i polowych, Mikroskopów, Barometrów, Termometrów, Klyso pomp, Bandaży rapturowych, pepkowych i brzusznych i w ogóle wszelkich przedmiotów wchodzących w zakres optyki, chirurgji i t. p. odbywa się codziennie w zakładzie optyczno-mechanicznym

S. ROSENZWEIG et Comp. Nowy-Swiat, Nr 59, drugi dom od ulicy Ś-to Krzyżkiej. 3—3 — 10297 —

## Czarne Porzeczki na konfitury i nalewki

dostać można w Handlu

## Braci Wróbel

na Krakowskim-Przedmieściu i w Altanie w Ogródzie Saskim  
Garniec rs. 1. Funt ksp. 20.

Uprasza się osoby, które zamówienia porobiły, aby zechciały się pośpieszyć po odbiór, albowiem takowe długo trwać nie będą. 2—0 — 10503 —

## Do sprzedania

za bardzo przystępną cenę: Suknia jedwabna brązowa prawie nowa i wetman czarny lekki w srebrny rzucik. Salopa używana lisami podbita z koźniercem Elkowym rypsem kryta. Wachlarz nowy z kości słoniowej. Widzieć można od godziny jedenastej do szóstej wieczorem ulica Nowe-Miasto Nr 332 Stróż Walenty wskazuje. 2—2—10362.—

## ZAKŁAD

### Optyczno-Mechaniczny

## F. PIK,

ulica NIECAŁA Numer 2.

### POLECA:

Filtry do czyszczenia wody; od 40 kop.  
Troakary dla bydła i owiec od rs. 1 kop. 50.  
Barometry od rs. 2.  
Termometry do gorzelni, cieplarni, suszarni, pokoju; kąpielni etc. od 45 kop.  
Probierze do wódek, syropu, kwasu, łożu, oleju, octu, mleka, wina i t. d. od 45 kop.  
Raffraichisseury (odświeżacze powietrza) od kopiejki 40.  
Klyso pompy dla mężczyzn, kobiet i dzieci od rs. 1.  
Znaczniki lub cechy do owiec, od rs. 2 kop. 50.  
Syfony do kumysu i wód mulsujących od 50 kop.  
Ważki do zboża, Kwizdas (proszek dla bydła), Lupy do ziaru i do wełny, Maszynki do robienia mulsujących napoi, Miarki taśmowe i składane różnych kombinacji, Swidry do gatunkowania ziemi, jakoteż wszelkie przybory i narzędzia wchodzące w zakres techniczny i przemysłowy.

Oddział reparacji przez należyte onegoż rozwinięcie, skuteczniejszą jakiegokolwiek rodzaju reparację TANIŃ, DOKEADNIE i SPIESZNIE.

F. PIK,  
ulica NIECAŁA Nr 2.

4—6 — 8046 —

Za pozwoleniem Dyrektora Pierwszych Warszawskich Gimnazji, wdowa po urzędniku, życzy sobie mieć na stacji,

## PANIENKI

uczęszczające do Gimnazjum z płacą 250 rs. rocznie. Rodzice i opiekunowie życząc umieścić u mnie dzieci, zechcą zgłosić się na ulicę Freta Nr 14, mieszkania Nr 11, na 2 piętrze. —3—5 — 10400 —

## Do sprzedania

para pięknych kasztanowatych koni ogier i klacz, po lat 6 mających, rasy trakińskiej, pięknie i spokojnie w zaprzęgu chodzących i z ogromnym chodem. Ogier wierzchowy lat 4, szpakowaty, zupełnie wyjeżdżony, spokojny i pięknej budowy. Wiadomość pod Nr 32, ulica Pańska. 3—3 — 10453 —

## Suknia Popielata

czarną materją ubierana zupełnie nie noszona, nadesłana z Paryża i zrobiona podług ostatniej mody jest do sprzedania za rs. 45 — Plac teatralny Nr 5 wiadomość u Stróża. Tamże są do zbycia KAFLE z całego pieca i dwoje DRZWIŃCZEK mosiężnych. 3—3—10209—

## Transport Raków z Pskowa,

zwanych kasztanami, które odznaczają się nadzwyczajnym smakiem i wielkością, nadszedł do zakładu gastronomicznego pod Rakiem na Pradze. Zakład ten także poleca się doborem win rozmaitych.

## M. Bilski.

Obstaunki na Obiady, Połwieczorki, kolacje i t. d. przyjmują się 1—1 — 10523 —

## SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

Krakowskie-Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr 7.

Poleca Maszyny ręczne Germania - Silencieuse fabryki Polacka i Schmidsa, szyjące bardzo lekko i cicho i posiadające wszystkie przyrządy takie same, jakie ma najdroższa nożna maszyna. Za dodaniem pedałów i stolika, mogą być urządzone jednocześnie na nożne i ręczne.

Gwarancja kilkoletnia. Wszelkie przybory do maszyn, jak igły, nici, jedwab, oliwa, po cenach bardzo tanich. 17-0 — 15257 —

## OPERATORKA ODCISKÓW,

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operują bez bólu i uciążliwych narzędzi w ciągu 5-ciu minut.

Osoby interesowane przyjmują każdodziennie od godziny 10-tej do 12-tej i od 3-ej do 5-ej.

Ulica Nowy-Swiat Ur 55 pierwsze piętro. BIELIŃSKA. 2—6 — 10365 —

ELDORADO Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. TRESEL. Jutro: (po raz pierwszy) *Kapelusz słonkowy* — Wczoraj było osób 1166.

ALHAMBRA. Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. TRAPSY. Jutro. *Pocztowi Wiesniacy*.

ANTOKOL (na Pradze). Dziś *Ulicznik Pański*. — *Łobzowanie*, kom. opera w 1 akcie, Anezyca. Jutro: *Pamiętniki szatana*.

ALKAZAR. Teatr niemiecki. Dziś *Schauspieleria Bekers Geschichte - Taniec*. — *Ver-sprechen hinterm Heerd*. — Jutro: *Ultimo*, komedia w 5 aktach, Mozera.

## TEATR LETNI.

Dziś: *Perichola*. — Jutro: *Ciekawość pierwszy stopień do piekła*. — *Majster i Czeladnik*. — *Matężstwo przy latarniach*.

— Dzisiejszy dalszy ciąg Kurjera zawiera prócz działu „Kroniki zagranicznej“ i „Stan Rachunków Banku Handlowego w Warszawie po dzień 30 Czerwca 1875 r.“ etc. etc.

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 15 Lipca 1875 roku

	Żądane		Płacone	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały rs. 5 kop. 95	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie rs. 3 kop. 47 1/2	—	—	—	—
Pruskie talary w bilet. rs. 1 k. 08 1/2	96	70	96	40
Austrj. aer. w bil. k. — 66 1/2	96	70	93	40
Oblig. skarbowe 100 rs. (od kup.)	94	20	93	90
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	90	50	90	20
Listy Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	90	—	89	70
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	—	—	—	—
Listy Zastawne m. Warszawy I. s.	81	80	81	50
II s.	99	75	98	75
Listy Likwidacyjne rs. 100 . . . .	224	—	—	—
Obligacje kolei kel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilisy Banku Cesars. z r. 1860 . . . .	—	—	—	—
Now. Ros. poz. prem. z r. 1864 . . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . . . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . . .	—	—	—	—
Akcje Drogi k. War.-W. za sztukę	91	50	90	50
Akcje Dr. kel. Warsz.-Bydgoskiej	75	—	74	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	195	50
Akcje Dr. kel. War.-Terespolsk. . . .	118	75	117	75
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	—	—	275	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei kel. Fabrycz.-Łódzkiej.	101	—	100	—
Akcje T. Zakłonenk i Łańki rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	620	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	320	—	316	—
Akcje „ „ „ Dobrosielinśk rs 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Baui Lewenstein 1000	—	—	1500	—

5% Listy zastawne rossyjskie rs. 106 kop. 50 rs. 107 k 75  
Wartość kapitału bież. od List. Zast. kop. 25 1/2.  
Od Likwidacyjnych kop. 48 1/2.  
Od Listów Zastawnych nowych kop. 31 1/2.  
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 144 1/2  
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 107 k. 47 1/2 rs. 107 k. 17 1/2  
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 29 rs. — k. —  
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 kop. 15 rs. — k. —  
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 97 k. 65 rs. 97 k. 42  
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. — bieżące rs.

## Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. 14.4, dziś rano ciepła st. 12.64, w południe ciepła st. 17.28. Barometr: 760 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz c. 10.

Wydawca Gustaw Gebethner.



## Kronika Zagraniczna.

× W Hanacu, w końcu m. maja, odbywał się ślub pewnej panny, która od dawna z innym młodym człowiekiem w miłosnych była stosunkach. Ten ostatni w czasie obrzędu ślubnego skrył się przy bocznych filarach kościoła. Gdy ceremonia ukończona została orszak ślubny zmierzał ku wyjściu, wypadł nagle, z ukrycia i zawołał: „Niechcesz do mnie należeć, niech cię śmierć zabierze,” utopił nóż w sercu panny młodej. Wśród ogólnego zamieszania rzucił się ku zakrystji, z tąd schodami bocznymi na wieżę kościelną i tu, z najwyższego okna wyskoczywszy znalazł śmierć na miejscu. Nowo zaślubiona tegoż dnia zakończyła życie.

× Po wyprawieniu pociągu kolei żelaznej z Berlina do Poczdamu dnia 31 maja przekonawszy się konduktor przy rewizji biletów, iż czeladnik ślusarski Schütz kupiwszy bilet na jedną tylko stację, jechał dalej bezpłatnie, zapowiedział mu, iż po przybyciu do Poczdamu odda go w ręce policji, w skutek czego, oprócz kary pieniężnej będzie aresztowany. Schütz z obawy dostania się w ręce policji, pod Neudorf wyskoczył oknem z wagonu i przejechany, na miejscu śmierć znalazł.

× Antoni Rubinstein mianowany został członkiem korespondentem paryskiej akademji sztuk pięknych, w miejsce zmarłego pana Daussoigne-Mehul.

× W Augsburgu przed paru tygodniami wystawiony został na widok publiczny zegar zrobiony z pręcików koszykowych. Cały werk złożony jest z drzewa koszykowego, wierzbowych pręcików i sztyftów drutowych. Wskazuje on i bije godziny i minuty; wskazuje również stan księżyca i dnie miesiąca. Sztuczny ów zegar wykonał koszykarz nazwiskiem Grzegorz Szulc, z placu Henryka w Augsburgu.

— Dr J. Majkowski, b. lekarz Szpitala Ś-go Piotra w Grójcu, po 15-to-letniej praktyce w m. Grójcu, przeniósł się do Warszawy i zamieszkał przy ulicy Ordynackiej w domu Parysa Nr 6, na 1-em piętrze. Chorych przyjmuje od godziny 9 — 10 z rana i od 4 do 6 po południu. —10345— 2—12

— Dr Maurycy Landau, na Pradze, przeniósł mieszkanie od Śgo Jana z ulicy Brukowej na Targową, pod Nr 175, dom Wgo Rodziewicza. Przyjmuje chorych od 9ej z rana i od 4ej do 6ej po południu. 3—3 —10167—

— Kancelarja Henryka Elzenberga, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przeniesioną została na ulicę Długą, 2 nowy, 1sze piętro od frontu, dom Wgo Wasiliewa. 3—6—10255—

— Leopold Méyet, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przeniósł kancelarję na ulicę Bielańską Nr 12 (nowy), do domu Wgo Zawiszy, na 1sze piętro od frontu. 3—6—10254—

— Wiktor Schreyer, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, z dniem 10 b. m. przeniósł kancelarję swoją do domu p. Kipmana na ulicę Nalewki Nr 5 nowy, wprost ogrodu Krasińskich. —10356—

— Jan Skurzyński Kand. Pr., Patron Trybunału Warsz. i Obrońca przy Sąd. Konsyst. przeniósł swą kancelarję na ulicę Długą Nr 30 nowy. 2—2 —10354—

— Dr E. Modrzejewski, od dnia 8go lipca przeniósł mieszkanie w Aleę Jerozolimską, Nr 3, róg Brackiej. Przyjmuje od 3ej do 5ej. (3—3)—10107—

## KANTOR

### Przedsiębiorstwa Przewozowego

#### A. Wróblewski i Spółka

w Warszawie przy ulicy Trębackiej Nr 11.

Trudni się przewozem na wszystkie stacje dróg żelaznych w Warszawie i na Pradze, wszelkich towarów, przesyłek, bagaży, mebli i fortepianów i t. p., oraz ich ekspedycją do miejsc przeznaczenia i odwrotnie, towary przychodzące z kolei żelaznych odbiera i przewozi do miejsc wskazanych w Warszawie i na Pradze. Podejmuje się również dostarczenia pak wszelkiego rodzaju i opakowania. 3—6 — 9955 —

## Śliwki Tureckie

w najlepszym gatunku

### w Handlu Braci Wróbel,

obok kościoła Ś-go Krzyża. —2853—

— Julian Ostrowski, Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, z ulicy Długiej, Nr 587, przeniósł Kancelarję na ulicę Śto-Jerską, Nr 1773 (18 nowy.) 2—3 —10286—

— Józef Wszebor, Doktor medycyny, mieszka obecnie w domu Wgo Lewentala, Nowy Świat, Nr 39. Godziny przyjęcia: od 4ej do 6ej po południu. 2—3 —10249—

## Stan Rachunków Banku Handlowego w Warszawie po dzień 30 Czerwca 1875 r.

		w Warszawie		w St. Petersburgskim Oddziale Banku		OGÓŁEM	
<b>STAN UZYNNY.</b>							
I.	Gotowizna w kasie . . . . .	208,588	09	470,786	05	679,374	14
II.	Rachunki bieżące:						
	1) w Banku Państwa, jego kantorach i oddziałach			£59,000	—		
	2) w Banku Polskim . . . . .	2,262	23				
	3) w prywatnych instytucjach bankowych					986,940	43
a)	w Warsz. Towarz. Wzajemnego kredytu . . . . .	2,078	20				
b)	w St. Peters: „ . . . . .			243,600			
c)	„ „ „ Prywatnym Banku Handlowym . . . . .			31,000			
d)	„ „ „ Banku Dyskontowym . . . . .			258,000	—		
e)	„ „ „ Międzyn. Banku Handlowym . . . . .			83,000			
III.	Skup weksli opatrzonych najmniej dwoma podpisami	3,142,610	70 1/2	3,222,238	82	6,364,849	52 1/2
IV.	Skup pap. publ. wylosow. i kuponów bieżących . . . . .	2,545	50	32,706	31	35,251	84
V.	Skup sola-weksli mających zabezpieczenie:						
	1) w państ. i przez Rząd poręcz. pap. publiczne						
	2) w udziałach, akcjach, obligacjach i listach zastawnych przez Rząd nieporęczonych . . . . .					205,254	33
	3) w towarach, jak również konosamentach, warrantach, kwitach kantorów transportowych, dróg żelaznych i towarzystw żeglugi parowej na towary . . . . .	205,254	33				
	4) w drogich metalach i assygn. zarząd. górń.						
	5) w terminowych zobowiązaniach handlowych						
	6) na mieszkalnych murowanych domach w Warszawie, oraz Zakładach i fabrykach . . . . .	12,975	—			12,975	—
VI.	Skup zobowiązań handlowych . . . . .	12,975	—				
VII.	Pożyczki na zastaw: *) . . . . .						
	1) państwowych i przez Rząd poręcz. pap. publ.	717,461	23	5,674,322	24		
	2) udziałów, akcji, obligacji i listów zastawnych przez Rząd nieporęczonych . . . . .	852,689	—	5,509,190	90	12774868	45
	3) towarów, jak również konosamentów, warrantów, kwitów kantorów transportowych i towarzystw żeglugi parowej na towary . . . . .	21,205	03				
	4) drogich metali i assygnacji zarządów górniczych . . . . .						
VIII.	Kredyty in blanco . . . . .			287,000	—	287,000	—
IX.	Assygnacje zarządów górniczych na złoto, jak również złoto i srebro w sztabach, moneta brzęcząca stanowiące własność Banku . . . . .	2,411	08	2,914	67	5,325	75
X.	Papiery publiczne własne:						
	1) państwowe i przez Rząd poręczone . . . . .	360,265	85 1/2	722,144	97		
	2) listy zastawne i obligacje hipoteczne zabezp.	322,947	48	523,159	93	2,010,536	93 1/2
	3) udziały, akcje, obligacje i listy zastawne przez Rząd nieporęczone z wyjątkiem obligacji hipotecznie zabezpieczonych . . . . .	2,280	—	79,735	70		
XI.	Tratyy i weksle na zagranicę nabyte na własny Rk.	195,756	09	454,983	31	650,742	40
XII.	Uposażenie filji Banku . . . . .	3,000,000	—			3,000,000	—
XIII.	Korrespondenci						
	1) pozostałość na ich rachunkach (loro) . . . . .	4,012,489	22	4,541,781	11	9,325,942	47
	2) „ „ rachunkach Banku (nostro) . . . . .	347,401	51	424,270	63		
XIV.	Weksle protestowane . . . . .						
XV.	Protestowane zobowiązania handlowe . . . . .						
XVI.	Pożyczki niezapłacone w terminie . . . . .						
XVII.	Summy nieuisz. w terminie z tytułu kredytów in blanco						
XVIII.	Wydatki bieżące . . . . .	37,475	93	73,274	81	110,750	74
XIX.	Wydatki zwrotne . . . . .	6,553	02	8,136	62	14,689	64
XX.	Koszta organizacji . . . . .	15,078	55	12,718	43	27,796	98
XXI.	Nieruchomość . . . . .	177,631	20 1/2			177,631	20 1/2
XXII.	Rachunki przechodnie . . . . .	196,179	67 1/2	1,332,021	28	1,528,200	95 1/2
		13,844,138	98	24,353,991	81	38,198,130	79
<b>STAN BIERNY.</b>							
I.	Kapitał zakładowy . . . . .	5,999,925	—			5,999,925	—
II.	Uposażenie filji Banku . . . . .			3,000,000	—	3,000,000	—
III.	Fundusz rezerwowy . . . . .	351,712	68			351,712	68
IV.	Wkłady:						
	1) na rachunek przekazowy a) za okazaniem . . . . .	684,042	94 1/2	3,656,012	23		
	b) za 7 dniow. wyp. . . . .	1,609,484	40 1/2	3,301,414	39	17,069,486	51
	2) bezterminowe . . . . .	400,757	25	985,920	—		
	3) terminowe . . . . .	3,093,233	81	3,338,627	48		
V.	Obligacje Banku . . . . .						
VI.	Redyskontowane weksle i zobowiązania handlowe						
VII.	Zastaw papierów publicznych . . . . .						
VIII.	Korrespondenci						
	1) pozostałości na ich rachunkach (loro) . . . . .	582,634	43	8,347,847	69	10,237,262	71
	2) „ „ rachunkach Banku (nostro) . . . . .	794,137	45	512,643	14		
IX.	Tratyy przez Bank akceptowane . . . . .			792,400	—	792,400	—
X.	Dywidenda od akcji Banku niepodniesiona . . . . .	21,793	50			21,793	50
XI.	Procenta przypadające do zapłaty od wkładów i oblig.	847	26			847	26
XII.	Procenta i komis . . . . .	141,082	21 1/2	349,801	87	490,884	08 1/2
	pobr. w Warsz. rs. 175,385 k. 66, w Peters. rs. 398,955 k. 57.						
	opłacono „ „ 34,303 k. 45, „ „ 49,153 k. 70.						
XIII.	Rachunki przechodnie . . . . .	164,489	03 1/2	69,330	01	233,819	04 1/2
		13,844,138	98	24,353,992	81	38,198,130	79
	Depozyta do przechowania . . . . .	3,620,194	10 1/2	13,428,308	23	17,048,502	33 1/2
	Weksle do inkassy . . . . .	15,394	53	1,054	70	16,449	28
	Towary w komis oddane . . . . .	307,65	25	64,218	48	371,783	73

\*) W tem pożyczek wymagalnych na żądanie Banku w Warszawie rs. 899,629 kop. 78. w St. Petersburgu „ 4,437,341 „ 31.



# ODALISK.

Podaję do publicznej wiadomości, iż nadeszłam znaczny świeży transport kosmetyku Odalisku do Perfumerji i Głównego Składu wody kolońskiej z Ostrowia M. Jekiel Krakowskie Przedmieście, dom przechodni Roeslera Nr 451 i nadmieniam, że znajduje się on wyłącznie w tym magazynie. Kosmetyk ten ma własność niszczenia piegów, zarszczek, udelikatnienia skóry, zapobiega tworzeniu się wrzotów i znacznie odmładnia twarz w krótkim przeciągu czasu. Generalny Agent. **Dobrzański** 5-10-10208-

## WENTYLE

przelotne i kątowe z lanego żelaza z flauszami i mosiężną osadą do pary i wody, używane powszechnie zamiast mosiężnych kranów będąc stosunkowo tańsze i trwałe:

	1/2"	3/4"	1"	1 1/4"	1 1/2"	1 3/4"	średnicy
Rs.	4,30	5,10	6,10	7,60	10	12,10	za sztukę.
	2"	2 1/4"	2 1/2"	2 3/4"	3"	3 1/2"	średnicy
Rs.	14,20,	18,40,	21,	24,20,	29,90,	37,80	za sztukę.
	4"	4 1/2"	5"	5 1/2"	6"	średnicy	
Rs.	44,20	52,50	60,90	68,30	78,80	k. za sztukę.	

Też same bez flausz z gwintem zastosowanym do rur gazowych, a mianowicie w wymiarach od 1/2" do włącznie 2" śred. używanych sprzedajemy od 1/2" do 1 1/4" a od 1 1/2" do 2" średnicy a kop. 30 a kop. 50 na sztuce taniej od powyższych cen.

Wentyle te są na składzie w dostatecznej ilości, przeto obstalunki wykonane być mogą bezwzględnie.

Generalna Agentura na Królestwo Polskie  
wytrobów fabryki

pp. Schaeffer et Budenberg w Buckau Magdeburg  
**Kraft et Kuksz,**

33-0 -15117- w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

## ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

- 1) Franciszek August Reinhard Riése, cukiernik, mieszkający w Warszawie przy ulicy Elektońskiej Nr 790, syn t. p. Adafa Gustava Ludwika Riése, karmienia i tegoż tony s. p. Henryetty Karoliny Fryderyki z domu Schüller w Berlinie, i
- 2) Panna Emma Amanda Agnes Sperling, mieszkająca w Poznaniu przy ulicy Szyperskiej Nr 15, córka Hermansa Sperling, restauratora, i żony jego s. p. Henryetty z domu Sims w Poznaniu, zamierzają wnieść ze sobą w związku małżeńskie. Podpisanemu urzędnikowi cywilnemu żadna przeszkoda co do tego małżeństwa nie jest znana. O przeszkodach jakich, odwołujących się do zamieszłego małżeństwa, doniesić należy podpisanemu urzędnikowi cywilnemu. Poznań dnia 10 Lipca 1875 r. Urzędnik cywilny, **Ramp** 1-1 -10498-

## OBICIA PAPIEROWE

gustowne i trwałe

Rolety do okien oraz Ceraty

## NAJTANIEJ

w SKŁADZIE

Seweryna Mazur i S-ki

Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza.  
10-0 -8399-

## Hotel Angielski w Częstochowie

po wyexpirowaniu kontraktu z dotychczasowym dzierżawcą objął w posiadanie właściciel a urządziwszy takowy na wzór pierwszorzędnych tego rodzaju zakładów poleca się względem J.W. i W. Panów nadmienając że kuchnię powierzył znanemu i uzdolnionemu kuchmistrzowi piwnicę zaś zaopatrył we wszelkie gatunki win. — Oprócz zaś wszelkich wygod i elegancji urządzonych na me.ów, na pierwszym piętrze znajdują się obszerna sala balowa mogąca służyć do zabaw weselnych lub innych uroczystości. 1-3 -10486-

## PAPIER RIGOLLOT

MUSZTARDA W ARKUSZACH

POUR SINAPISMES

Medal złoty  
Lyon 1872.

Medal srebrny  
Havre 1868.

Medal srebrny  
Paryż 1872.

Zwracać należy uwagę na podpis na każdym arkuszu

DLA UNIKANIA PODRABIAŃ

SPRZEDAJE SIĘ WE WSZYSTKICH ZNAKOMITSZYCH SKŁADACH APTECZNYCH I APTEKACH.



## Wielki wybór najświeższych deseni OBIC PAPIEROWYCH

krajowych, francuskich, angielskich i niemieckich — Rolot do okien kolorowych, rewantuchowych i drewnianych, oraz Ceraty we wszelkich gatunkach, poleca Magazyn

**W. Muszewski,**

pod firmą

**J. Rożański.**

dawniej

ulica Miodowa, Nr 9 nowy.

5-6 - 9480 -

Do nowo utworzonego składu sukna i kortów

## P. COHN

przy ul. Długiej Nr 57 obok składu win pp. Sowińskiego i Szulea dawniej Koelichen nadszedł ostatni transport letnich towarów między innymi z rano a wazowanej a obecnie likwidowanej fabryki Schwanhäusera, które sprzedaje wraz z otrzymaną partją zimowych kortów tejsze abryki po bardzo umiarkowanej cenie. Poleca się także letnie korty podwójnej szerokości, czystej wełny od kop. 80 za łokieć oraz sztuczki na kamizelki, pikowe i jedwabne od rubli 1 za sztukę. **P. Cohn,** Długa Nr 57. -10380-2-6

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

## Faeton i Sanie Russkie,

s futem Niesz wiedzim na nogi, zupełnie nowe, małe i lekkie. Obejrzeć można od godz 8 z rana do 2 po południu, w Kozzarach Huzarskich w Łazienkach, Jan stangret Oświetkowa wskazuje. — Tamże do sprzedania **Para Kobi** małego wzrostu. -10538-1-3

Niniejszem ostrzegam panów myśliwych, chcących polować na teritorium dóbr

## Dębe Małe

że polowanie tam wydzierżawiłem, każdy więc polujący w dobrach Dębe Małe, bez właściwego biletu, dającego mu prawo na polowanie tamte, sam sobie winę przypisze, gdy na nieprzyjemność narażonym zostanie, oraz na zapłacenie kary pieniężnej w summie rs 15. -10488-1-1

**A. Pecq.**

## Kantor Loterji

**E. REDLER,**

przeniesiony został na Krakowskie-Przedmieście, do domu Hr Ludwika Krasieńskiego, dawniej Grodzkiego, Nr 411, nowy 7, gdzie należność za Losy wygrane 5tej klasy 124ej Loterji wypłaconą będzie. -9747-3-3

## Maszyna do szycia

z powodu wyjazdu jest do sprzedania, oryginalna, z fabryki Polaacka i Schmidta, bardzo mało używana, za rs. 50. Wiadomość: ulica Ś to Jasta Nr 15 nowy, 4 piętro. -10441-2-3

## PLAC

wielki w Warszawie przy szosie, naprzeciw stacji towarowej kolei Wiedeńskiej do sprzedania cały lub częściami, wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr domu 10, 3 cie piętro od frontu drawi na lewo od godziny 9 do 11 rano i od 4 do 6 po południu. -1405-2-3

## TYNKTURY

angielskiej

wyniszczającej w jednej sekundzie najbardziej zagnieżdzone pluskwy.

**Proszku Perskiego doskonałego**

na wszelkie comowe robaki.

**Papiery wyborowe na muchy.**

**Zapałek Petersburskich**

sławnych fabryk Ponomarewa i Efimo

wa, oraz

**Zapałek cytrynowych**

angielskich dostać można w każdej

chwili w Składzie **S. Dyżewskiego**

przy ulicy Ś-to-Krzyżkiej pod Nr 17

nowym. 2-3-1037-

## Gospoda Stolarska,

przeniesiona została na ulicę Aleksandra, do domu W-go Zielieńskiego pod Nr 10, oraz za prasa PP. Czeladzi na Aullegę dnia 18 Lipca odbył się majęca, -10542-1-1

Ktoby z osób posiadających fundusz

od 450 do 750 rs.

życzył sobie znaleźć utrzymanie przez wejście w stosunki z człowiekiem fachowym, który już prowadził swój fach od 2 lat z powodzeniem, raczy się posatygować po bliższe objaśnienie pod Nr 17a nowy, róg ulicy Nowomiejskiej, w składzie nafty p. Rajczakiewicza. -10497-1-3

DO SKŁADU

## Jana Grabowskiego,

przy ulicy Miodowej Nr 495, nowy 3,  
nadszedł świeży transport

## Cementu Krajowego

z Fabryki Grodzice.

Dalsze transporta ciągle przysyłane będą. -6162-10-21

Niniejszem ostrzegam pp. myśliwych polujących na teritorium dóbr

## SEROCK,

że dzierżawiąc także polowanie, zmienilem biletu na prawo polowania, na czas od 8 go Jana r. b. do 8 go Jana r. p. — każdy więc polujący w Serocku za innym biletu sam sobie winę przypisze, gdy na nieprzyjemność narażonym zostanie, oraz na zapłacenie kary pieniężnej w summie rs. 5, w polowie na tego co dostregł lub ujął, w polowie zaś na cel dobroczynny. wedla uznania miejscowej władzy **A. PECQ.** Ulica Dobra, Nr 18 nowy. -10487-1-1

## Złożono w komis

w sklepie E. Falęckiej, ulica Bejaraska Nr 25 nowy: **Suknie** różową z wetanem tiulowym czarnym i **Szarfa, Kapelusze** słemkowskie biały, oraz **Kaftan** czarny kortowy, za cenę bardzo umiarkowaną. -10533-1-3

## Do sprzedania:

za pół ceny rzeźbione dębowe krzesła stylu Ludwika XIV g; i inne rzeczy. Ulica Żórawia Nr domu 22, mieszkania 1, od 5 do 7 po południu. -10459-2-2

## KARETA

pozwórna, używana, silnej budowy, do sprzedania, wiadomość u Szwajcara w hotelu Europejskim. -10482-2-3

## Kapitał rsr. 4,000

w gotowiznie, może znaleźć nader korzystną hipoteczną lokację na nieruchomości w Warszawie sytuowanej; reflektanci raczą składać oferty w kancelarji Józefa Helbich, Adwokata Długa Nr 12. -10590-2-3

## MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH

od lat kilkunastu egzystujący przy ulicy przynypalnej, z powodu wyjazdu jest do sprzedania pod bardzo korzystnymi warunkami. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 545 (14) w fabryce kwiatów Zofii Łosickiej. -10522-1-3

## Magazyn Strojów i Sukien

DAMSKICH

## Emilji Stypińskiej,

istniejący od lat 5 ciu, przy ulicy Elektońskiej, wprost Szpitala Nr 17, z dniem 8 Lipca przeniesionym został na ulicę Bymarską Nr 12, do oficyj na 1-sze piętro, (obok Silepu w go Lessera) gdzie jak i poprzednio, są roboty gotowe, oraz przyjmują się zamówienia na wykończanie z powierzonych materiałów. -10456-2-15

## U AKUSZERKI

**T. LEŻAŃSKIEJ,**

Osoba spodziewająca się słabości, może znaleźć wygodne pomieszczenie, utrzymanie i troskliwą opiekę. Ulica Gołbia Nr 3. -10115-2-3

## Żelazo walcowane

różnych wymiarów, sprzedawane będzie częściowo, codziennie, z wyjątkiem świąt, w zakładzie Sielpijskim, po cenach następujących: Zwyczajne obrobzone po rs. 1 kop. 30; wymiarowe obrobzone po rs. 1 kop. 52; modelowe bednarskie po rs. 1 kop. 74; kute zaś obrobzone w Magazynie Suchedniowskim po rs. 1 kop. 65 za pud. -8907-6-6



Niektóre nowsze dzieła, znajdujące się do nabycia w Księgarni

**Gebethnera i Wolffa**

Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

**Amborski J.** Beranger. Studium, kop. 50.  
**Bagehet W.** O początku narodów, tłumaczenie z angielskiego, rs. 1.

**Baumelster W.** Chów trzody chlewniej, przełożył z 4-go niemieckiego wydania R. Brühl, rs. 1.

**Bielowski A.** Szymen Szymonowie, rs. 1 kop. 80.

**Bill I. J.** Zarys botaniki, z niemieckiego przełożył Pr. A. M. Łomnicki, rs. 1 kopiejk 65.

**Bobrzyński M.** O założeniu sądów wyższych prawa niemieckiego na zamku krakowskim, rs. 1.

**Daisenberg Dr. Wł.** Filozofja Leibniza kop. 90.

**Dolinowski ks. J.** Pszczelnictwo praktyczne, wydanie drugie, rs. 1 k. 20.

**Hofmann A. W.** Wstęp do nowoczesnej chemii, przetł. z 5-go wydania L. Maślowski, rs. 2 k. 35.

**Hübner Baron.** Przewodnik na około siemi. 3 tomy: tom 1-szy Ameryka, 2-gi Japonia, 3-ci Chiny rs. 1 kop. 50.

**Izdebska.** Pamiętnik Babuni, dziełko poświęcone dorastającej młodzieży rs. 1 kop. 20.

**Jeske J.** Pedagogika, obejmująca zasady i metody moralnego, fizycznego i naukowego wychowania dzieci rs. 1 k. 50.

**Jordan.** Przygody panów Marka i Agapita podczas wystawy rolniczej, rs. 1.

**Kantecki K.** Z podróży Oświęciana. Turcja, Francja, Niemcy, Włochy, rs. 1 k. 20.

**Kraszewski J. I.** Moritury. powieść, 2 tomy, rs. 2 k. 25.

— Ostatnie chwile Księcia Wojewody (Panie Kochanku). Z papierów po Głince, kopiejk 90.

— Roboty i prace. Sceny i charaktery współczesne, rs. 1 kop. 50.

**Eról i Bondarywna.** Powieść historyczna rs. 1 kop. 50.

**Laforet ks. N. J.** Dogmaty katolickie, tomy 1, 2, 3 z przedpłatą za tom 4. r. 4. 5.

**Mazurkiewicz Dr J.** Theologiae moralis compendium, 2 tomy. rs. 54

**Odyniec A. E.** Listy z podróży; (z Warszawy do Rzymu) 2 tomy, rs. 2 kop. 40.

— Pozyty, wydanie czwarte 2 tomy, rs. 2.

**Okarzyk Rzymsko-Katolicki,** czyli zbiór Katolickiego Nabożeństwa z dodaniem Ewangelii i Listów Apostolskich. Wydanie trzecie (dla kobiet i młokozyan), rs. 3, w oprawie w chagrin rs. 4 kop. 50.

z cudobami i kłamrą, rs. 5 kop. 40.

**Orkisz J.** Gorączka, Tyfus, czym jest i jak ją leczyć, kop. 50.

**Pamiętnik Panicza.** przez B... B..., rs. 1 kop. 50.

**Pietraszek J.** Mechanika popularna z drzeworytami w tekście, Zeszyt 1y z przedpłatą na 2-6, rs. 3 kop. 60.

**Sawicki Dr E.** Sprawozdanie z podróży naukowej w 1875 r. odbytej, kop. 20.

**Schwartz Z. M.** Wdowa i jej dzieci, przekład ze Szwedzkiego, rs. 1 kop. 5.

**Sprawozdanie lekarskie szpitala powz. krajowego we Lwowie** za r. 1873, rs. 2 kop. 25.

**Schmidt O.** Nauka o pochodzeniu gatunków i darwinizm, przełożył A. Wrzesniowski Prof. Ces. Warsz. Uniw.; z 26 drzewor., rs. 1 kop. 35.

**Szpaderski ks. J.** Kazania t. 1, 2 z przedpłatą za tom 3, rs. 3 kop. 30.

**Wilosiński ks. P.** Nauki Pomiletynopopularne na święta uroczyste i odpustowe. Tom II, rs. 1 kop. 20.

4-6 —10,032—

Księgarnia i Skład **Nut Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciwko posągu Kopernika, otrzymała na skład główny:

**Studja nad suchotami Dra Pidoux,** opowiada w streszczeniu **Adam Buckiewicz,** kop. 75.

**Heurich Jav.** Jak robotnicy u nas mieszają, a jak mieszkać mogą i powinni. Odczyt popularny, kop. 5.

**Makowiecki Aleksander.** Jakim sposobem może być lepiej rzemieślnikiem. Odczyt popularny, kop. 5.

**Makowiecki Aleksander.** O kanalizacji w ogóle i sposobach jej zastąpienia, k. 20.

**Pietraszek Jan.** O eksplozji kotłów parowych, kop. 5.

**Rzemieślnicy i robotnicy w Niemczech,** kop. 5.

**Rzemieślnicy i robotnicy we Francji,** k. 5.

**Suligowski Adolf.** Co można zrobić rądnocią i oszczędnością. Odczyt popularny, kop. 5.

**Kilka słów o cechach rzemieślniczych i garbarstwie,** przez A. T., kop. 5.

**Jedenaste Wydanie**

powszechnie używanych **Rozmów Francusko-Polskich,** ułożonych przez **P. Bocquel,** a obecnie przejranych i poprawionych w Paryżu, przez **Armand Renaud,** Redaktora Revues Contemporaine et XIX siècle, autora dzieł: Pensées Tristes, Caprices de Boudoir i t. d., wyszło nakładem Księgarni **J. Błaszczkowskiego,** obok Uniwersytetu.—Cena rs. 1.—Taż Księgarnia otrzymała: **Les Nuits Persanes par Armand Renaud.** —10482—1—3

**OBWIEŚCZENIE.**

Sąd Polcji Poprawczej Wydziału Igo w Warszawie,

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniach 28 Lipca (9 Sierpnia) i 29 Lipca (10 Sierpnia) 1875 r., poczynając od godziny 10ej rano, w Gmachu Sądowym przy ulicy Dzielnej położonym, nastąpi sprzedaż przez licytację, różnych przedmiotów depozytowych, jako to: Garderoby, Bielizny, Kosztowności i t. p.

Warszawa, d. 21 Czerwca 3 Lipca 1875 r. Sędzia Przesydujący, **P o m i a n o w s k i.** —10419— 1—1

Na zasadzie rezolucji JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 28-go Czerwca (10 Lipca) r. b. Nr 7090, tudzież na żądanie sukcesorów, ruchomości w spalku po niegdy Księdzu Pawle Siennickim, administratrze parafji Grabowo pozostałe, złożone z garderoby, pościeli i bielizny, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 4/16 Lipca r. b. o godzinie 4 z południa w domu pod Nr 1217 nowy 22, przy ulicy Pańskiej położonym. Warszawa dnia 1/13 Lipca 1875 r.

**Juljan Sobolewski,**

1—1—10518 Rejent,

**NAUCZYCIELKA**

wykładająca gruntownie i mówiąca płynnie językiem francuskim i niemieckim, posiadająca świadectwa chlubne, życzy sobie udzielać lekcje na godzinę, za cenę umiarkowaną. Bliższa wiadomość od godziny 9 do 12, przy ulicy Gołęziej Nr 3, 1-sze piętro, 1-sze drzwi przy schodach —10537—1—3

**REKOMENDACJA**

Nauczyciel. Nauczycielki i Bon **Adeli Gładyszewskiej, przeniesioną** została z ulicy Marszałkowskiej Nr 75, na ulicę Trębacką Nr 9, dom dawniej Steinkellera, obecnie W-jej Kuśmierskiej. —10551—1—3

Potrzebny **Nauczyciel,** kompetentny w matematyce, w ruskim języku, ale zaraz, —może być i Uczeń Gimnazjum, który skończył 7 klasę. Wiadomość w Szkole męz. w domu Dra Estreichera Nr 72/1316, na Nowym-Swiecie. —10545—1—1

**Człowiek w średnim wieku,** z prowincji, posiadający język ruski i polski, znający dobrze rachunki, **poszukuje obowiązku** Rządy domu, Eks-pedytora, Kasjera i t. p., na żądanie może złożyć kaucję w ilości rs. 300. Wiadomość w Hotelu Gersza przy ulicy Podwal Nr 39 lokala. —10549—1—3

**Młody Człowiek,**

z wykształceniem gimnazjalnem, przybyły co dopiero z Pruss, życzy sobie przyjąć miejsce Rządy domu lub Dozorca fabryki, ostataie najmilej na prowincji. Adres N. N. Nr 45, w Redakcji tegoż pisma zostawić uprasza się. —10532—1—1

**Stancja dla Uczniów**

b. Nauczyciel Szkół Rządowych, w bliskosci Zakładów Naukowych samieszkały, przyjmuje na stancję uczniów, zapewniając pomoc naukową i rodzicielską opiekę. Wiadomość od 1 Sierpnia b. r. przy ulicy Nowolipie, Nr 30, mieszkania 4 **M. F.** —10288—1—2

**Młoda Osoba,**

starannie wychowana, poszukuje miejsca do towarzystwa i wyćwiczenia pani domu, albo do wyjazdu do wód za granicę. Wiadomość w pracowni Eugenji Pieniątek, ulica Nowy-Swiat Nr 16, mieszkania 5. —10378—2—3

Potrzebny jest

**Wspólnik**

z kapitałem od 2,000 do 3,000 rs. do interesu handlowego korzystnego. Interesant zechce się zgłosić, lub adres swój nadać pod Nr 2677/17, 6 mieszkania, ulica Bednarska. Tamże jest do odstąpienia lokal na sezon letni 2 pokoje i kuchnia. —10227—3—3

**Magistrat miasta Warszawy.**

Dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Magistracie miasta Warszawy licytacja głosna in plus, na rozebracie zabudowań drewnianych egzystujących na posesji Nr 3049 przy ulicy Czerniakowskiej, jako w złym stanie będących i zagrażających niebezpieczeństwem zawalenia się, oraz na sprzedaż starego materiału pochodzącego od rozbioru tychże zabudowań, a to na satysfakcję zaległych podatków zajętych.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 45 w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji ustanowionej, przedstawiającej wartość starego materiału po potrąceniu już kosztów rozbioru i uposażowania placu po rozebrać się mającym domu.

Mający przoło zam'ar ubiegania się o powyższą entrepryzę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej, na złożoną w tejże kassie summe rs. 90, a mianowicie rs. 45 jako wartość starego materiału, rs. 30, jako wadium do licytacji na pewność dotrzymania warunków i rs. 15 na koszt ogłoszenia, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejżenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

1—3

— 10494 —

**TELEGRAM.**

**TANIOŚĆ I ELEGANCJA.**

Na Sezon Letni otrzymał wielki wybór elegancjokich z najlepszych angielskich, francuskich i austriackich materaljów **Ubiory Męskie.**

**CENNIK (PREIS-CURANT):** Letni Sak-Palto od rs. 12 do 22. Letnie Garnitury od rs. 14 do 25. Czarny Frak od rs. 16 do 22. Czarne Tuurki od rs. 16 do 24. Czarne żakietowe Garnitury od rs. 22 do 28. Marynarki Alpagowe od rs. 4 k. 50 do rs. 5 k. 50. Marynarki czarne kamlotowe od rs. 8 do 12. Sak-Palto Alpagowe od rs. 7 k. 50 do rs. 10 kop. 50. Alpagowe i Płócienne Garnitury dla dzieci od rs. 2 do rs. 4 k. 50. Ubiorki dla dzieci od rs. 5 do 10. Sak-Paltka dla dzieci od rs. 6 do 8. Dziesinne żakietowe Ubiorki od rs. 3 do 10. Granatowe Bluzy do konnej jazdy od rs. 8. Kurtki do pelowania od rs. 8. Szlafroki dubeltowe od rs. 10 do 18. Spodnie w różnych gatunkach od rs. 4 do rs. 7 k. 50. Angielskie Płaszczki gumowe od rs. 10. Angielskie Burki od rs. 12 do 20.

**K. SAMMET,**

Krawiec z Wiednia, **STEFANPLAC, Nr 2.**

Obecnie w Warszawie, ulica Senatorska, dom Wgo Epsztejna. Nr 22. 32—0 —8039—

Na wieś blisko Warszawy, do 12 letniej panienci, potrzebną jest

**Nauczycielka**

Francuzka, z muzyką. Wiadomość: Hotel Lipski Nr 30. —10493—2—3

**Rządca Dóbr,**

poszukuje odpowiedniego zajęcia w Kraju lub Cesarstwie, jest w średnim wieku i posiada chlubne rekomendacje, może służyć jako pojedynczy lub na ordynarję. Adres przez Lwów w Głównie J. G. —10555—1—3

Potrzebny jest

**KASSJER**

lub też **Kassjerka,** z kaucją rubli srebrem 300. Wiadomość w Dyrekcji Teatru Antokol na Pradze. —10510—1—3

**STANCJA dla Uczniów.**

Przyjmuję na stancję Uczniów uczęszających tak do rządowych gimnazjów, jakoteż i do prywatnych zakładów naukowych, zapewniając im troskliwą opiekę i pomoc w nauce. Na żądanie może być konwersacja nowożytnych języków i gimnastyka. Uczniowie z miasta, na korrepetycję z miejscowemi pensjonarzami, także przyjmowani będą.

Bliższa wiadomość każdodziennie od 5ej do 7ej po południu. Ulica Śto-Jerska, Nr 18, mieszkania 10.

**Michałowski Antoni.**

Nauczyciel Filologicznych Przedmiotów. 1—3 —10387—

Potrzebna jest

**PANNA**

kompletnie uzdatniona do prasowania drobiazgów. Ulica Miodowa Nr 4 nowy, stróż Ludwik wskaze. —10528—1—1

**Kilka korzystnych interesów**

do odstąpienia, tudzież poszukuje się **wspólników** do interesów dobrze procentujących. Wiadomość w księgarni p. G Centnerschvera ulica Marszałkowska Nr 73 od godziny 8 do 10 z rana. —10392—2—3

Przyjmuje w godzinach wolnych

**BUCHHALTERJE i Korrespondencję,**

w języku polskim i przeważnie w niemieckim. Wiadomość: ulica Biała Nr 6, mieszkania 13. —10191—3—3

**MAMKA**

ze świeżym poka-mem, wiejska, przy ulicy Ogrodowej, pod Nrem 28 nowym, u Akuszerni. —10517—1—1

**Rekomendacja**

**Guwernantek Guwernerów, Bon** i Osoby do towarzystwa różnej narodowości. Krakowskie Przedmieście, Nr 61. —10437—2—3— **A. Witkowska.**

**Buchalter**

z kaucją od 2000 do 3000 rs. posiadający język niemiecki i ruski na prowincję do fabryki i handlu potrzebnym jest. Warunki u p. Krajewskiego, Nauczyciela kaligraffa, ulica Przejazd Nr. 5 nowy. —10425—2—3

Potrzebna jest

**Panna**

do sycia na maszynie, oraz dziewczynka do nauki. Nr domu 42 w oficynie nowej, na dole Nr mieszkania 29, ulica Ogrodowa. —10499—2—3

**Dystylator**

potrzebnym jest z kaucją od 1,000 do 2,000 rs na prowincję, bliższe warunki na ulicy Przejazd Nr 5 u p. Krajewskiego Nauczyciela kaligrafii. —10424—2—3

**Urządnik** obeznany z przepisami policyjnemi i administracyjnymi, pragnie przyjąć obowiązek

**RZĄDCY,**

za poręczeniem osób wiarogodnych. Wiadomość u Rządcy do nu Nr 37, na Nowolipiu. —10429—3—3

**Człowiek**

w średnim wieku, przybyły z prowincji, życzy sobie przyjąć Zarząd Domu, do czego posiada odpowiednie kwalifikacje, za mieszkanie. Oferty uprzejmie proszę złożyć w Redakcji Kurjera pod lit. A. Z. —10386—2—3

**Chłopiec**

od lat 15 potrzebny jest do składu wódek za wynagrodzeniem, ulica Długa Nr 50/9 za Soborem. —10494—2—3

Ekonom żonaty,

przybyły z Pruss, praktycznie obeznany z gałęziami gospodarstwa, w ostatnim miejscu lat 5 będący, dobre barizo świadectwa mający, życzy sobie przyjąć miejsce zaraz jako Rządcę lub Urządnik Leśny. Adres uprasza się zostawić w Redakcji tegoż Kur. Warsz. pod lit. A. S. 3. —10331—1—1

Do sprzedania:

**Obraz** oryginal. Chrystusa Pana na miedzi, **Taca** plater b duża i ozdobna, **okulary Lornetka,** Dywizka złota, **Ghustka** czarna koronkowa duża, **Cygarnik** szklkowy, **Parawan** elegancki jedw materja kryty, **Kolyska** takaz, **Szafa** do Sukien, w sklepie P. Węzarskiego, dawniej Nahke, naprost Saskiego Placu Nr 391.—Żądane są **Perły** prawdziwe, **Szal** turecki dawny, **Koronki,** **Dywan** duży i **Kufer** duży okuty. —10543—1—1



# PAPIEROSY

Bebe cieniutkie;  
Mignon średniej grubości;  
Samson Crème grube;  
Nr 68 bez musztuków;

Wszystkie te gatunki wypróbowanej dobroci, po cenie przystępnej, kop. 50 za 100 sztuk, załatwić można po dystrybucjach w mieście.

**Fabryka K. Teofilidy.**

-7647-33-0

## Za Sklepową

szuka miejsca osoba młoda, dobrze wychowana. Wiadomość w pracowni Eugenji Pieniążek, ulica Nowy-Swiat, Nr 36, mieszkania Nr 5.

-10379-2-3

## Mamki dwie młode

ze świeżym, obfitym i zdrowym pokarmem, przy ulicy Pańskiej Nr 5, u Akuszerki Łazowskiej.

-10544-1-3

## MAMKI

z młodym pokarmem, są do umieszczenia, oraz mieszkanie wygodne, dla osób potrzebujących odbyć słabość, przy regu ulicy Wspólnej i Placu Ś-go Aleksandra Nr 2, u Akuszerki W. S.

-10557-1-1

**U Akuszerki A. J.** przy ulicy Długiej Nr 23, jest Pokój z osobnym wejściem, stosownie umeblowany, dla osób potrzebujących odbyć słabość, z usługą i wszelkimi wygodami, za umiarkowaną cenę, gdzie chętnie znajdzie troskliwą opiekę. -10431 2-3

Do sprzedania zaraz Domy, do kupna których trzeba 40, 30, 20 i 12 tysięcy rs.

Do sprzedania różnej wielkości Dobra, bez służebności.

Potrzebne Kapitały na 1-szy Nr hipoteki dóbr w Warszawie.

Do ulokowania różnej wielkości kapitały na 1-szy Nr hipoteki domów w Warszawie. Wiadomość w Redakcji Gazety Anonowej, Trębacka Nr 9 od 10<sup>1/2</sup>, do 11<sup>1/2</sup>, rano.

-10499-1-1

Jest do sprzedania

## Wanna cynkowa,

prawie nowa, z aparatem do ogrzewania wody za rs. 25. Plac Warecki, dom Nejbauera Nr 14, pvt. stróża.

-10554-1-3

## KROWIARNIA

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4. Uprasza potrzebujących mleka dobrego o przystanie po takowe wprost do obory między 6 a 7, 12-1 w południe i 7-8 wieczorem. Z piwnicy zaś mleko świeże, zbierane, zsiadłe i śmietanka o każdej porze. Członkowie Towarzystwa Społycznego Merkury, otrzymują marki wrotne.

-8220-6-6

## SOBOLE

### Syberyjskie,

z pierwszej ręki, w cenie od rsr. 6 do 25, są do sprzedania. Widzieć je można każdorazowo, Nowy-Swiat Nr 58; wiadomość u stróża.

-10239-3-4

Zawiadaniom niniejszem Osoby które złożyły materiały swe do farbowania w Farbiarni niedy do s.p.

Konstantego Herman przy ulicy Długiej pod Nr 543ab należącej, aby w przeciągu dwóch tygodni bezza wodnie zgłosiły się po odbiór takowych na ulicy Karmelickiej Nr 5, gdyż w przeciwnym razie, sprzedane będą w drodze publicznej licytacji. Stanisław Rybasiewicz, Opiekun Główny nieletniej córki po Hermanie pozostałej.

-10304-3-3

## Graniczna Nr 17.

Kuchonki Naftowe ulepszone, Kubły, Warkłozety, Umywalnie Angielskie, Maszyny do siekania mięsa od rs. 2 k 25. Wianki blaszane i wszelkie naczynia gospodarskie poleca skład

**Edwarda Schreder.**

-10035-2-3

## TYNKATURA!!!

### NA PLUSKWI!

Która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagraniczne.

## PROSZEK KAJENNY

świeży, ale tylko z mej firmy i za ten ręczę, gdyż bywa podrabiany, na wszelkie robactwo domowe!!!

Karaluchy, Mole i t. p., wiele przewyższający w skutku Proszek Perski, za którego ciągle pochwały odbieram, poleca Skład Zapalek W. Dzisieńskiego, przy ulicy Senatorskiej, Nr 467a, pierwszy dom od ulicy Bielańskiej.—W tymże Składzie znajduje się Proszek Perski świeży, po 12<sup>1/2</sup>, 22<sup>1/2</sup> i 40 kop.

puszka i na funty w pecherzach i mieszki do tegoż proszku,

oraz Powidła Indyjskie na Myszy i Szczury, od których natychmiast padają, Bibuła i Lep na muchy, tudzież Benzyna do wywabiania plam i Pochodnie do obrzędów pogrzebowych.—Handlującym odstępuję się rabat.

Do sprzedania stojąca kompletnie dobra

## LOKOMOBILA,

o sile 4 koni, z tak obszernym kotłem, iż wytrzyma siłę 6 koni za przystępną cenę. Adresa proszę nadesłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego lit. K.

-10546-1-6

## Dwa Garnitury Mebli

mahoniowe i 1 orzechowy rysem kryte najświeższego fasonu, do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną, Nowy Świat Nr 46 nowy u Tapicera.

-10407-2-4

## Garnitur Mebli

zupełnie nowy, prócz tego i inne meble, jako to: krzesła, szafy i stoly i t. p. z powodu wyjazdu, są do sprzedania. Bednarska Nr 14 nowy, 26 mieszkania 1 piętro w ofiynie.

-10398-2-3

## Jest do sprzedania Garnitur Mebli

rysem kryty t. j. kanapa, 2 fotele, 6 krzesek i stół, oraz szafa rozbierna, tualeta, szeszlag skóra kryty, łóżka, biurka, lustro i różne domowe meble. Ulica Pańska Nr 15 nowy (słusarski znak nad bramą, klucz) w ofiynie prawej, mieszkanie na lewo na dole.

-10371-3-3

Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Forte-

planów Zagranicznych L. Fränkla, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tomackiej Nr 2 nowy.

## FORTEPIAN

palisandrowy, prawie zupełnie nowy, z całym blatem i 4 szprejami, z fabryki Antoniego Hofera najnowszego fasonu i konstrukcji, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę. Orz Fortepian Mahoniowy bardzo mało używany, z całym blatem i 4 szprejami, nowego fasonu i konstrukcji za Rs. 240. Pakowanie Fortepianów i Pianin przyjmuje się na miejscu po bardzo przystępnych cenach.

-10396-2-3

## Mieszkanie Letnie,

W pałacu swanym Bagatela jest do wynajęcia lokal, składający się z czterech pokoi, kuchni, piwnicy i lodowni, przy niem obszernej park do spacerów, wiadomość na miejscu u W. Herodofskiego w godzinach od 10 rano i od 3 do 8 wieczór.

-10511-1-3

Z przyczyny wyjazdu, jest do wynajęcia zaraz

## LOKAL

składający się z 2 pokoi z kuchnią, za rs. 200 rocznie, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 48; wiadomość u stróża

-10559-1-1

LOKALE do wynajęcia od 1 Lipca i od 1 Października 1875 r., w domu Nr 954, za Żelazną Bramą, z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do wynajęcia zaraz Dwa Pokoje z kuchnią, na 1-m piętrze od frontu, za rs. 220 rocznie.—Zaś od 1 Października r. b., są Dwa Lokale: Pierwszy 2 pokoje duże z kuchnią, na 2-m piętrze od frontu, za rs. 320. Drugi lokal 2 pokoje z kuchnią, na 1-m piętrze w ofiynie, za rs. 220. Wiadomość w miejscu u Rządy i u stróża.

-10555-1-3

## Poszukuje się od Ś-go Michała LOKALU,

złożonego z 3 lub 4 pokoi z kuchnią, stajnią, wozownią, jednej lub dwóch stancji i przytem placu najmniej 16 łokci w kwadrat, w okolicach: L. szna, Chłodnej, Solnej, Marszałkowskiej, Nowolipia, Nowolipiek i t. d. Adresa proszę nadesłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. L.

-10547-1-6

W domu pod Nrem 7/1666a, przy ulicy Mokotowskiej, jest do wynajęcia każdego czasu

## 6 pokoi i kuchnia,

może być stajnia i wozownia, oraz ogród do spaceru, lokal ten z meblami, lecz tylko do 1 (13) Października może być zajęty; wiadomość u stróża na miejscu.

-10514 1-3

## LOKAL

do wynajęcia zaraz, przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 4 nowym, obok kościoła Ś-go Kazimierza, składający się z 4 obszernych pokoi, kuchni, piwnicy i góry na 2 piętrze od frontu. Lokal jest suchy i ciepły. Posesja ta, w której znajduje się obszerny ogród spacerowy, odznacza się świeżym powietrzem; wiadomość u stróża lub Rządy domu.

-10520-1-6

## Mieszkanie

od każdego czasu jest do wynajęcia w domu Emla przy ulicy Mazowieckiej N 11 składający się z 4 pokoi pasażu i kuchni no 2 piętrze za rs 430 rocznie. Wiadomość u stróża na miejscu.

2-2-10276-

## Pokój

jed-n lub dwa z meblami lub bez takowych do odnajęcia zaraz dla osoby pojedynczej; przy ulicy Zielnej Nr 26, 3 piętro od frontu Nr 14 mieszkania i tam wiadomość.

2-3-10348-

## Pokój Kawalerski

w domu przy Foksalu (gdzie wody mineralne) na 2 m piętrze, z osobnym wejściem, z oknem na ogród, z usługą, z meblami lub bez, do odnajęcia zaraz. Wiadomość przy ulicy Szczygłej dom nowy W-go Schmidta.

-10022-3-3

## Za rubli 18.

Letnie mieszkanie z jednego obszernego pokoju, pośród ogrodów, o wiorstę za rogatką Marymontską w Potoku do odnajęcia. Wiadomość na miejscu i Toczyńskiego.

-10406-2-3

## Do wynajęcia w każdym czasie

## Dwa Pokoje,

w ofiynie, ze wspólnym przedpokojem, z meblami lub bez mebli, przy ulicy Leszno Nr 7, na drugim piętrze. Wiadomość na miejscu, w Kancelarii Patrona Strasburgera, od 8 do 10 i od 4 do 7.

-10471-2-3

Jest do wynajęcia każdego czasu

## LOKAL

świeżo wyrestaurowany, składający się z 5 ciu pokoi alkowy, kuchni, komórki, piwnicy na 1 em piętrze od frontu przy ulicy Trębackiej Nr 640 nowy 5.

-10335-2-3

W kamienicy W. Ziemiańskiego przy ulicy Lipowej, blisko Obżej pod Nr 3, do wynajęcia w każdym czasie

## LOKAL

3 pokoje z kuchnią na 1-m piętrze z piwnicą za rs. 200 rocznie. Wiadomość na miejscu.

-10376-2-6

## Pokoje z meblami

i wszystkimi wygodami, do najęcia razem lub osobno. Kamienna Nr 33, 1 piętro od frontu, drzwi Nr 4.

-10543-1-3

Jest do wynajęcia

## MIESZKANIE,

złożone, z trzech pokoi z meblami, oraz drugie bez mebli zaraz. Ulica Bracka Nr 6.

-10525-1-3

## Dwa Pokoje

i kuchnia, z meblami, usługą, miesięcznie do najęcia. Ulica Niecała Nr 12, mieszkania 22.

-10519-1-1

Zaraz do wynajęcia

## DWA POKOJE,

lub jeden z kuchnią i meblami lub bez takowych, za cenę umiarkowaną, przy ulicy Pańskiej Nr 26, stróż wskaże.

-10524-1-1

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Granieznej Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych):

1) **LOKAL** na 1 m piętrze, z widokiem na Ogród Saski, złożony z 7 pokoi z balkonem, oraz z przedpokojem, pokojem dla służby, pasażu i kuchni, do mieszkania tego dodane być mogą na śądanie 1 lub 2 pokoje oddzielne.

2) **SKLEP** z 2 pokojami, kuchnią i piwnicami lub bez takowych.

Wiadomość u właściciela domu, w bramie na 1-m piętrze.

-10031-3-0

## Dwa Pokoje

obszerne z kuchnią, na 1-m piętrze, z dwoma wchodami, na Nowem Mieście, zaraz do wynajęcia wraz z meblami, na dwa lub trzy miesiące, za cenę po 30 rubli miesięcznie. Wiadomość w Dystrybucji Hotelu Saskiego.

-1054-1-3

**Pokój suchy i czysty, o 2-h oknach, obszerny, na 1m piętrze, z osobnym wejściem, w bliskości Sądów, dla Osób pragnących spokojności, do odnajęcia każdego czasu. Wiadomość u Szawajara Sądu Appellacyjnego, lub Gajdeckiego, Woznego tegoż Sądu, pod Nr 3 (247), ulica Mostowa.**

-10433-2-2

## SKLEP

od lat bardzo dawnych egzystujący zakładem szynkowym, w którym się obecnie mieści Restauracja, jest zaraz do odstąpienia z powodu nieprzewidzianych okoliczności, za rogatką Wolską Nr 24/3115. Wiadomość u właściciela domu.

-10527-1-2

## SKLEP

z różnemi do użycia powszechnego potrzebniemi towarami, jest do odstąpienia. Wiadomość: ulica Królewska Nr 5 nowy, znak frotera.

-10518-1-3

## Sklep Wiktualów

z Dystrybucją jest do sprzedania w każdym czasie pod bardzo korzystnymi warunkami przy ulicy Nowy Świat pod Nr 9, wprost Izby Obrachunkowej, tamże potrzebna sklepowa z kancją

-10516-1-3

— Zaginął Stanisław Sidorowicz, lat 11 mający, w Niedzielę, w ubraniu letniem szarem, w koszuli kolorowej, umiejący czytać i pisać. Ktoby miał jaką wiadomość, raczy udzielić strożkanym rodzicom, ulica Nowolipie Nr 60 w sklepiku z wiktualiami, lub ulica Ciepła Nr 3, u Kazimierza Sidorowicza.

-10458-2-2

## List Zastawny

5% Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego na rs. 250 z 9 kuponami Nr 037,663, w początkach Lipca r. b. zaginął. Ostrzega się o nienabywanie powyższego listu, zastrzeżenie gdzie należy poczynione.

-10383-2-2

## 30 Czerwca r. b.

zgabiono w Warszawie na ulicy Długiej obok cerkwi pugilares, zawierający weksle i rewersa wartości przeszło 3000 rs. Pugilares ten jest własnością Szlomy Feld z Lublina. Znazca raczy oddać w Warszawie do A. Lubawskiego w hotelu Głasińskim lub w Lublinie do uszkodzonego Szlomy Feld, Podzamcze Nr 544 za wynagrodzeniem rs. 50.

-10410-2-3

W Niedzielę d. 10 b. m. w Teatrze Letnim w Saskim Ogrodzie na Balu Maskowym przy Amfiteatrze 1-go piętra przez osobę znaną z widzenia, wynajęta została a lożmajstra Lornetka z cyframi J.C. a nie zwrócona po skończeniu widowisku, przeto uprasza się o oddanie takowej lornetki do Kassy Teatru Rozmaitości w Ogrodzie Saskim.

-10704-1-1

Dnia 12 b. m., w Ogrodzie Saskim, zostawioną została za ławce wieczoram

**Chustka czarna kaszmirowa.** Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie tejże na ulicy Grzybowską Nr 9, mieszkania 4.

-10552-1-1

Dnia 8 b. m. do Fabryki Liploc i Rau, na ulicy Sto-Jerskiej, przybłąkał się

## Pies czarny Pudel

za ludźmi idącymi o godzinie 6ej rano do roboty i pozostaje w F. bryce tejże u Szawajara, gdzie za udowodnieniem odebrać go można.

-10435-2-3

## PIES MŁODY,

roku jessze nie mający, nieco większy, jak zwykle pokojowy, szeroki czaraej, polyskującej się, pod gardłem białej, na nosie miał smole, nazwy Hektor, wczoraj z domu przy ulicy Sto-Krzykiej pod Nr 1333 (27) pokojowego, zbiegł. Kto takowego odprowadzi lub wiadomość udzielić zechce, obok wdzięczności przyzwolną nagrodę otrzyma.

-10477-3-3

Довідково Цезарюво.